Nr 116. **Dnia 25 maja.** **Czwartek.** **Dnia 13 (25) maja 1882 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Dziś: ss. Grzegorza VII i Urbana PP.
Jutro: ś. Filipa Nerjusza Wyznawcy.
Sobota: śś. Magdaleny de Pazzis i Jana P.
Niedziela: ZESŁANIE DUCHA ŚW.—Germana.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 54.
Zachód „ „ 8 „ 0.

Długość dnia godzin 16 minut 6
Przybyło „ „ 8 „ 28.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ŚWIĘTNY.—ś. Teodozji M.
Wtorek: śś. Feliksa P. i Ferdynanda Kr.
Środa: śś. Petroneli i Anieli P.
Czwartek: śś. Fortunata K. i Prokula M.

— W dniu jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana wotywa druga z rzędu, poprzedzająca 40-godzinne nabożeństwo, odbyć się mające w rzeczonym kościele ku czci Serca Jezusowego w dniu 16 czerwca r. b.

Przegląd polityczny.

W dniu wczorajszym rozpoczął się pobór do wojska w Bośnji i Hercegowinie. Można być więc przygotowanym na epilog tamtejszego powstania, jakkolwiek niewątpliwie rozruchy, gdyby tu i owdzie wybuchły, nie zdołałyby już przybrać rozmiarów zatrważających komendę wojskową. Rząd spodziewa się w 14 dniach ukończyć dzieło poboru, a spokojny lub burzliwy ich przebieg wpłynie na dalsze postanowienie co do dyslokacji wojsk, zajmujących dzisiaj obie prowincje. W razie, gdy akcja poboru nie natrafi na poważniejszy opór ze strony ludności, jest projekt, aby fmp. Jowanowicz powrócił niezwłocznie na swą pokojową pozycję namiestnika dalmatyńskiego w Zadarze. W takim razie misję ucierania się z drobnemi garstkami opornych hajduków hercegowińskich, którzy dotąd nie powrócili do zagród domowych, powierzonoby jen. Winterbalderowi, który odznaczył się w stłumieniu ruchu krywoszjańskiego. Nie można łudzić się, aby rząd austrjacki doszedł rychło do zupełnego uspokojenia Hercegowiny; w każdym razie nieporządki, które potrwają tam jeszcze, nie budząc groźniejszych obaw, będą miały już tylko zwyczajną cechę górskiego brigantaggia. Tak przynajmniej rachują na wiedeńskim Ballplatzu.

Pobór w Krywoszju, rozpoczęty d. 12 b. m., został już dokonany bez naruszenia porządku. Wielu popisowych wprawdzie nie stawiło się i bawi zapewne w Czarnogórzu, wszakże ludność nie objawiła chęci do stawienia zbrojnego oporu. Wynik ten wywołał w sferach rządowych zadowolenie, graniczące z optymizmem, a równocześnie wytrąca oręż szermierczy węgierskiej „partji niezawisłości", która od dziesięciu dni uciera się w Peszcie z rządem, wylewając potopy opozycyjnej swady przy obradach nad pokryciem uchwalonego przez delegacje kredytu nadzwyczajnego 21 miljonów złr. na koszta okupacji. Rozprawy rozpoczęły się d. 15 b. m., a końca ich niepodobna przewidzieć, ponieważ klub nieprzejednanej opozycji postanowił „zagadać" uchwałę. Wszyscy mówcy tej frakcji rozpoczynają i kończą swoje wywody refrenem, iż Austrja powinna niezwłocznie opróżnić Bośnję i Hercegowinę a niektórzy z nich określają nawet bliżej przyszłą dolę polityczną obu prowincyj, pouczając hr. Kalnoky'ego, iż Bośnję powinien przyłączyć do Serbji, a Hercegowinę do Czarnogórza.

D. 27 b. m. w Serbji odbędą się wybory uzupełniające do skupczyny w miejsce 50 posłów radykalnych i reakcyjnych, którzy złożyli mandaty. Postępowcy, t. j. partja rządowa, wydali manifest wyborczy, w którym usiłują podkopać cały kredyt moralny i polityczny opozycji i wzywają ludność, aby wybierała posłów, którzy nie ośmielą się powtórzyć secesji, ale przystąpią do wykończenia gmachu konstytucji serbskiej i uchwalenia potrzebnych ustaw administracyjnych. Rząd Piroczanaca spodziewa się, że połowa mandatów opozycyjnych przejdzie obecnie do rąk jego stronników, tak, iż nowa secesja nie zerwałaby kompletu skupczyny.

Izba deputowanych we Francji wzięła d. 22 b. m. pod obrady wnioski, zmierzające do reformy podatków, a mianowicie wyraziła gotowość obniżenia podatku od napojów gorących. Minister skarbu Say sprzeciwiał się temu wnioskowi, twierdząc, iż podatek ten jest niezbędnym i że w innych klasach dochodów należy szukać pola do odpowiednich obniżeń podatkowych. Gdy wszakże izba uchwaliła projekt przekazać komisji 278 głosami przeciw 155, Say podał się do dymisji. Nazajutrz jednak izba ogromną większością wyraziła Sayowi wotum zaufania, wskutek czego tenże — jak doniosła nam wczoraj *Agencja Havasa* — cofnął podanie o dymisję.

Powszechna uwaga zwróconą jest obecnie we Francji na dalsze losy wniosku radykalisty Roche'a. Wniosek ten — wznawiając tradycje konwentu — żąda zupełnego rozdziału kościoła od państwa, zniesienia budżetu wyznań, tudzież wywłaszczenia kościoła z wszelkiego majątku nieruchomego. Tak zwane przeto dobra „martwej ręki", majątek seminarjów i wszelkich korporacyj religijnych, według wniosku p. Roche miałyby uledz bezwzględnej konfiskacie na rzecz skarbu rzeczypospolitej, z czem byłoby połączone zniesienie wszelkich korporacyj religijnych, tak aby ludność katolicka zrozumiała raz ducha rzeczypospolitej, który nie zna Boga i nie chce mieć z Nim żadnych stosunków. Lokalności kościelne i parafialne mają przejść na własność gmin, które muszą poręczyć państwu, iż nie będą wydzierżawiać takowych na cele kultu religijnego. Kościoły — dzięki swej architekturze — przydadzą się zapewne na teatry albo kluby, w skromniejszych będzie można urządzić choćby stajenki dla bydła gminnego.

Aby odzwyczaić raz na zawsze młodzież francuską od przywdziewania sukienki religijnej, naznaczone być ma według projektu p. Roche'a 10,000 fr. kary za wstąpienie do stanu duchownego. Nareszcie proponuje wnioskodawca ustanowienie stałej komisji z 11 członków któraby nadzorowała ścisłe wykonanie i przestrzeganie prawa.

Izba postanowiła wejść w obrady nad wnioskiem i przekazała go komisji, przyczem minister spraw wewnętrznych p. Réné Goblet oświadczył, iż rząd nie wypowiada jeszcze swojego zdania o wniosku i nie ma nic przeciw odesłaniu go do komisji. Szczerszym był biskup Freppel, gdyż od razu nazwał go „złodziejstwem", a nawet były minister Gambetty p. Waldeck Rousseau odważył się przyznać, iż projekt narusza wszystkie istniejące pojęcia prawa cywilnego. Mybyśmy sobie pozwolili dodać, że postawienie takiego wniosku wchodzi także w kolizję z prawem kryminalnem. Jesteśmy bowiem przekonani, że gdyby p. Roche zamiast mówić: „okradnijmy kościół!" zawołał np. „okradnijmy pana mera" zostałby zamknięty w areszcie za publiczne podburzanie do przyswojenia sobie cudzej własności.

Podobne zaś uwagi, jak, że taką drogą rzeczpospolita przeradza się w tyranję, że w czasach dzisiejszych budzenia się coraz niezdrowszych apetytów w łonie proletarjatu niebezpiecznem jest dawać hasło do jakichkolwiek „przywłaszczeń", choćby tylko majątku kościelnego, nie wchodzą zapewne w rachubę polityków i myślicieli w stylu pana

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 115.)

Wyrazowi ostatniemu towarzyszył giest wskazujący, mający za cel stolik, na którym szykowały się porządnie: chleb, ser, wędliny, owoce i wina butelka.

— Masz... Zrób sobie zapas do obiadu; na obiad będziemy mieli *pot-au-feu*...

Janek dwa razy siebie prosić nie dał. Przy stoliku zasiadł, chleba sobie ukroił, wina szklankę nalał i brał się kolejno do wędlin, sera i owoców. Jedząc nie żartował. Gdy on jadł, stara, z boku stojąc, brodę sobie dłonią podparła i w milczeniu przypatrywała się, jak on jadło uprzątał. Gdy skończył, pod nosem coś sobie mruknęła i odeszła.

To, co ona o potrzebie poprawienia snu mówiła, wynikało snadź z doświadczenia, albowiem po śniadaniu, bądź to skutkiem wina wypitego, bądź z powodu absolutnego braku jakiegoś zajęcia, bądź też dlatego, że w rzeczy samej nie dospał, Jankowi na drzemanie się zebrało. Oczy mu się kleić poczęły. Nie wydawało mu się atoli rzeczą przyzwoitą drzemać gdzieindziej, jak w izdebce, w której noc spędził. Udał się więc na pięterko; lecz, w chwili właśnie gdy się położyć miał, na myśl mu przyszło, iż z okienka mógłby okolicę obejrzeć. Przystawił przeto stołek; na stołek wlazł i rozglądać się począł.

Nie szeroki oczom jego odkrył się widok. Kraty przeszkadzały mu głowę wychylić, promień przeto widzenia objął wycinek, na widok którego serce jego nieopisana napełniła rzewność. Niwy, pola i lasy, które się mu przedstawiły, wyglądały tak, jakby z Polski przeniesionemi były. Przypomniały się mu okolice Krakowa i Wilna. Wzgórza takie same, takie same doliny i wygięcia gruntów, takie same posiewy zbożem okryte, takie same chałupy poszyte strzechami słomianemi. Dziś ze wszystkiego tego nie pozostał ślad najmniejszy. Wieś znikła z pod Paryża. Osobliwość tę zaznaczyliśmy na początku rozdziału. Za czasów Janka wieś istniała jeszcze i zachowywała te cechy ogólne, które ją do wsi polskiej podobną czyniły. Rzuciło się to Jankowi w oczy, jak skoro spojrzeniem okolicę ogarnął i rozrzewniło go, co świadczy, że pobyt Janka w Paryżu przeciągał się już czas pewien — że wspomnienie umknęło w przeszłość, obliczającą się nie na dnie, ani na miesiące. Wzruszenie go przejęło. Błądził okiem po gajach i polach; uchem łowił odgłosy życia wiejskiego—psów naszczekiwanie, kogutów pianie, porykiwanie bydła, pobekiwanie owiec — odgłosy znane mu tak dobrze i długo snadź niesłyszane, kiedy zajęły go tak żywo. Wpatrywał się i wsłuchiwał; od okienka oderwać się nie mógł. Zajęło to mu czasu godzin parę i spłoszyło sen z powiek. Rozrzewnienie przeszło. Janek rozmyślać począł nad topografją miejscowości w odniesieniu do Paryża. Do ułożenia stosunku nie posiadał danych innych, jeno te, jakie zdobył w przechodzie piechotą i w podróży wodą w towarzystwie de Balagny. Świadczyły one dowodnie, jako się znajduje gdzieś w pobliżu stolicy — tuż pod murami jej. Wypadało to z obliczeń czasu i przestrzeni. Rzeczywistość atoli, zdawało się, zadawała obliczeniom kłam i doprowadzała go do tego, że zapytywał siebie mimowolnie, czy się znajduje w pobliżu stolicy Francji, czyli też, siła jaka tajemnicza nie przeniosła go do kraju ojczystego.

— Polska... — powtarzał, do krat oblicze przyciskając—istna Polska... Podobieństwo takie uderzające!... dziwne podobieństwo...

Dziwił się i zarazem cieszył. Od krat razy parę odrywał się i znów do nich powracał. Wreszcie, zadając sobie przymusu trochę, do ogródka wyszedł, gdzie, tym razem, znalazł towarzysza, towarzyszkę raczej, w osobie kobiety młodej i bardzo pięknej, przechadzającej się z dzieckiem na ręku. Nie potrzebował dowiadywać się, co ona za jedna.

— To pani de Balagny... Franciszka...— rzekł do siebie.

Starczyło to za rekomendację w tem miejscu ustronnem. Janek wprost do młodej kobiety poszedł, skłonił się jej i pierwszy przemówił do niej:

— Dzień dobry pani...

— Dzień dobry... — odpowiedziała, przypatrując się mu ciekawie—dzień dobry...

— Pani używa dnia pięknego...

— Tak...—odrzekła.—Nie tyle jednak dla siebie, co dla niego...

Przy słowie ostatniem wskazała oczami na dzieciaka pyzatego, uśmiechającego się i rączęta wyciągającego

— Prześliczny chłopczyk...—rzekł Janek, dla przypodobania się snadź matce.

Kobieta uśmiechnęła się.

— A jaki duży!...

Roche'a. Mamy wszakże nadzieję, że zmysł trzeźwiejszy pokona furję eksproprjacyjną, i że izba francuska odrzuci monstrualny wniosek, który po zostanie wszakże prawdziwym *signum temporis*!

Z Kairu donoszą, że Arabi bey, odwiedził w poniedziałek francuskiego konsula jeneralnego Sienkiewicza, celem ułożenia z nim warunków, które rząd egipski ma przyjąć celem dania rękojmji mocarstwom zachodnim przywrócenia porządku i bezpieczeństwa w Egipcie. P. Sienkiewicz, zamiast powiedzieć mu otwarcie, że usunięcie się jego z kraju jest pierwszym i nieodzownym warunkiem spokoju, używa konsula p. Monge do prywatnego oswojenia Arabi baszy i buntowniczych jenerałów z myślą opuszczenia Egiptu. Wątpimy wogóle, aby p. Sienkiewicz na poniedziałkowej konferencji z Arabi baszą mógł dać mu jakiekolwiek stanowcze wyjaśnienia co do natury żądań Francji i Anglji, obecnie bowiem Anglja i Francja same jeszcze nie wiedzą, czego zażądać im będzie wolno. Mnożą się wskazówki, że w Berlinie, Wiedniu, Rzymie i Petersburgu uważają za właściwe dorzucić obecnie swoje słowo do gadatliwych rodomontad Anglji i Francji. Zachęcana przez nich poufnie Turcja, dała też znowu w poniedziałek znak życia. Minister spraw zewnętrznych, Said basza, zażądał od lorda Dufferina i markiza de Noailles, aby flota francusko-angielska opuściła wody egipskie, skoro porządek został przywrócony.

Postępowa ludność Japonji domaga się energicznie konstytucji. Mikado wysyła przeto do Europy prezesa rady wykonawczej, pana Ito Chirobumi, aby na miejscu zbadał urządzenia i zwyczaje konstytucyjne. Odwiedzi on naprzód Berlin i Wiedeń, a następnie inne stolice europejskie, jeżeli go na wstępie książę Bismark nie zniechęci do parlamentaryzmu.

Br. Z.

Z wystawy róż.

Zapowiedziana przez nas wystawa róż i kwiatów otwartą będzie w starej pomarańczarni łazienkowskiej poniżej ogrodu Botanicznego, około dnia 24-go czerwca r. b.

Jak już wspominaliśmy, projekt konkursów przez inicjatorów, t. j. redakcję *Ogrodnika polskiego*, rozpisać się mających, a już przez komitet przedyskutowanych i przyjętych, obejmuje konkursów 13.

Oto one:

1) Hodowla róż na wielką skalę, jakoto: w gruncie w postaci szkółki lub też róż przeznaczonych na kwiat cięty lub wreszcie róż w doniczkach, z oznaczeniem w deklaracji ilości ogólnej róż, a przy szkółkach ilość róż do sprzedaży (konkurs ten będzie miał dwie najwyższe nagrody rs. 100 i 50);

2) Największa i najpiękniejsza kolekcja róż obciętych dobrze określonych z nagrodami rs. 50 i 30;

3) Kolekcja róż obciętych, odmian dobrze określonych najmniej 25 z nagrodami rs. 25 i 15;

4) Kolekcja róż bez nazwisk, odmian 30 (do konkursu stawać mogą wyłącznie nie-ogrodnicy), nagrody rs. 20 i 10;

5) róże kwitnące w doniczkach, odmiany określone, nagrody rs. 30 i 20;

6) bukiety i wiązanki z róż, nagrody rs. 25 i 15;

7) Pelargonje angielskie, odmiany określone, nagrody rs. 25 i 15;

8) Pelargonje *scarlety* pojedyńcze, pełne, barwnolistne, nagrody rs. 25 i 15;

9) Ułanki (fuchsia), odmiany określone, nagrody rs. 25 i 15;

10) Gloksynje, nagrody rs. 15 i 10;

11) Bratki ogrodowe (*Viola tricolor maxima*), nagrody rs. 15 i 10;

12) rośliny kwitnące, powyższemi konkursami nieobjęte, nagrody rs. 25, 15 i 10;

13) Koleusy, odmiany określone, nagrody rs. 15 i 10.

Ogólna suma nagród w tym projekcie wynosi rs. 635.

W zamian nagrody pieniężnej, nagrodzony wedle żądania może otrzymać upominek tej samej wartości np. puhar, pierścień itp. ze stosownym napisem.

Nagrody przyznawane być mają osobom lub zakładom w deklaracji wymienionym.

Przy rozdawaniu miejsc urządzający zamierzają trzymać się porządku składania deklaracyj, na które prawdopodobnie oznaczony będzie termin do dnia 12 go czerwca.

Róż i innych kwiatów obciętych mogą wystawcy przedstawiać po trzy okazy w różnych chwilach kwitnięcia; wyjątek od tego stanowią odmiany nowe, nieznane.

Roślin kwiatowych w doniczkach przedstawiać należy po jednej lub najwyżej dwie odmiany.

Ustawienie krzewów należeć ma do wystawców.

Przysłane z dalszych stron okazy na dzień przed otwarciem podejmuje się ustawić redakcja *Ogrodnika*.

Miejsca otrzymają wystawcy bezpłatnie, a mówiąc nawiasem jest go dosyć w samej pomarańczarni, nie licząc tarasu i ogródka, które również upiększone być mają.

Inne koszta, podstawki, etykiety itp. ponoszą wystawcy.

Okazy winny być ustawione w przeddzień wystawy, wyjąwszy kwiatów obciętych i bukietów, które mogą być rozmieszczone na godzinę przed otwarciem wystawy.

Wystawione przedmioty odebrane być mają w dniu następnym po zamknięciu wystawy.

Rośliny wystawiane powinny być wyhodowane bezwarunkowo przez samych wystawców.

J. W.

Głosy z publiczności.

Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Rozpoczęte w sierpniu r. z. roboty około powiększenia i odnowienia kościoła św. Trójcy na Solcu o tyle postąpiły, iż przed zimą od lewej strony kościoła przymurowaną została przedpogrzebowa kaplica, w przedłużeniu zaś kościoła od ulicy wzniesiono mury pod dach i z gruntu wyrestaurowano zrujnowany dom kościelny.

W tych dniach przystąpiono do dalszych robót, jakoto: zamierzone jest wykonanie sklepienia nad przybudowaną częścią kościoła, otynkowanie jej, malowanie całej świątyni, złocenie ołtarzy, urządzenie kaplicy z dawnej zakrystji i przeniesienie zakrystji na lewą stronę kościoła.

Nadewszystko niezbędne jest ułożenie nowego belkowania i wiązania pod dach nad całym kościołem w miejsce starego spruchniałego i zawaleniem grożącego.

Koniecznem jest także sprawienie nowych konfesjonałów, ławek, szaf zakrystyjnych, oraz przybranie statui Pana Jezusa znajdującej się w wielkim ołtarzu w szatę stałą metalową w miejsce dzisiejszej szytej i zmieniającej się kilka razy do roku, tudzież umieszczenie w tymże ołtarzu obrazu Trójcy Przenajświętszej na zasuwie.

Wykonanie wymienionych robót znacznego wymaga funduszu, którego dotąd komitet budowy nie posiada...

Proboszcz miejscowy Jks. kanonik Brzeski, o ile mi wiadomo, usilnie zabiega w celu doprowadzenia kościoła św. Trójcy do należytego stanu, a jakkolwiek posiada pozwolenie od rządu do zbierania dobrowolnych ofiar w swojej parafji, to jednak ze względu na niezamożność parafjan nie wiele od nich spodziewać się może.

Upoważnił on mnie przeto do odwołania się za pośrednictwem *Kurjera* do ofiarności ogółu i zwrócenia uwagi osób zamożnych a dobroczynnych na potrzeby kościoła, położonego w najbiedniejszej dzielnicy miasta.

Zdawien dawna mieszkańcy Warszawy szczególne mieli nabożeństwo do cudownego Zbawiciela, którego statua naturalnej wielkości w kościele św. Trójcy w głównym mieści się ołtarzu, a że w smutkach i dolegliwościach swoich znajdowali tam pociechę i pomoc skuteczną, dowodem tego są dziękczynne wota u stóp ołtarza od półtora wieku składane.

Dziś wobec wielkich potrzeb społecznych chętną ofiarą na cel wymieniony nie wzgardzi Bóg i hojnie ją wynagrodzi...

Z poważaniem

Parafjanin św. Trójcy.

*

Art. nad.

Szanowny redaktorze!

W tych dniach, przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, przy rogu ulicy Królewskiej, o godzinie 2-giej po południu, spotkałem chłopczyka, mającego lat najwyżej dwanaście, uginającego się pod ciężarem jaki dźwigał.

Ciężar ten łzy mu z oczu wyciskał i nic dziwnego, dla dwóch takich malców jeszcze byłby za wielki!

Nie mogłem bez żalu spojrzeć na to biedne chłopię, zapytałem więc dokąd idzie? na co taką otrzymałem odpowiedź: „na Kruczą ulicę.“

— O duży... — odrzekła — mało co mniejszy od ciebie...

— Pomimo, że jest odemnie o dużo młodszy...

— Ma miesięcy jedenaście... Miesiąc jeszcze i rok skończy... A ty?...—zapytała.

— Ja?...—odpowiedział Janek z uśmiechem.—Od lat, które liczę, odjąć należy dziesiątek jeden i dziesiątek drugi i jeszcze lat parę... i dopiero otrzymamy liczbę lat, które posiada syn pani obecnie...

— Toś taki stary!... — podchwyciła młoda kobieta.

— Ano... Lata upływają... czas szybko bieży...

— Ludzie wyrastają...—dodała.—Ty zaś...

— O... wyrósłem i ja...—dokończył Janek.

— Cóżto być musiało—zawołała—kiedyś był w syna mego wieku!...

— Cóż być miało?...

— Być musiałeś maluśki... malusieńki...

— Jak palec... Co?... — rzekł Janek tonem żartobliwym.

— Zapewne... Wyobrazić sobie trudno wielkości twojej podówczas...

— Nie pamiętam siebie w tym wieku...

— A od czasu, jak zapamiętasz siebie?... — zapytała.

— Byłem zawsze od rówienników moich mniejszy; nie należę wszelako—dodał żartem—do rodzaju barstuków...

— Cóż to jest?...—zapytała kobieta.

— Są to ludzie mali, bardzo mali... gdy postarzeją, dochodzą wielkości palca... Zamieszkują w lasach niedostępnych w ojczyźnie mojej...

— Jakaż jest ojczyzna twoja?...

— Polska...—odpowiedział.

— Polska...—powtórzyła kobieta.—Nigdym w życiu wyrazu tego nie słyszała... I gdzież to, Polska owa?...

— Od Francji na wschód i na północ trochę...

— Musi to być daleko... bardzo daleko...

— Hm?... Mniej więcej dwa razy jeszcze tak daleko od granicy niemieckiej do polskiej, co z Paryża do granicy niemieckiej...

— I znajdują się tam ludzie wielkości palca?...— rzekła tonem żywego zaciekawienia.

— Barstuki... Mieszkają po lasach, po puszczach niedostępnych...

— Mój Boże... — westchnęła — cóż za dziwne na świecie bywają rzeczy!... I cóż, ludzie owi, jak zwiesz ich, bar... bar... bar?...

— Barstuki...—poprawił Janek.

— Cóż oni porabiają?... Widziałeś też ich kiedy?...

— Co porabiają, nie wiem... Widzieć, nie widziałem ich nigdy; alem słyszał o nich... Jak się pokazuje, nie ja jestem pomiędzy ludźmi najmniejszy...

— Rzecz dziwna, bardzo dziwna...— odrzekła kobieta i, zaciekawiona, jęła się zasypywać Janka zapytaniami, na których połowę większą odpowiedzi dać w możności nie był.

Barstuki owe, o których wspomniał od niechcenia, wprawiły go w kłopot ogromny. Pani de Balagny wywnioskowała stąd, że Polska zamieszkaną jest przez rodzaj karli, i że barstuki stanowią podrodzaj. Świadczyło to o znajomości, jaką w wieku owym posiadały narody o narodach. Uwaga ta jest dla nas. Co się zaś Janka tyczy, ciekawość pani de Balagny nadała się mu o tyle, że znalazł istotę, z którą mógł gadać i gadać, skracając sobie w sposób ten czas, który inaczej, w odosobieniu, dłużyłby mu się straszliwie. Pani, dzięki ciekawości, oswoiła się z nim i spoufaliła prędko.

ROZDZIAŁ XXXI.

Często się zdarza, że o tem co się dzieje najmniej wiedzą ci, których to interesuje najbardziej.

Wielką to było dla naszego Janka korzyścią, że znalazł towarzyszkę do gawędki. Gdyby nie to, byłoby mu bardzo przykro. Nie znajdował się wprawdzie w więzieniu—nie sypiał na garści słomy zgniłej, nie żywił się chlebem czarnym, wodą nieświeżą zakrapianym, nie pędził czasu z myszami, stonogami i pająkami—groził mu jednak straszny rodzaju ludzkiego wróg: nudy. Ach! nudy. Kto ich nie zna, ten o męczarni moralnej wyobrażenia niema. Janek nie zaznał męczarni tej, która byłaby znękała go w dniu pierwszym już pobytu w domku pana de Balagny,—byłaby go, kto wie, do rozpaczy doprowadziła w dniu drugim, trzecim i następnym. Albowiem, niestety! pobyt jego przeciągnął się nad spodziewanie i nad oczekiwanie wszelkie. De Balagny, który obiecał był zabrać go wieczorem, w celu pokazania hulaszczej młodzieży, nie przyszedł. Nie przyszedł nazajutrz. Nieprzychodzenie jego powtarzało się z dnia na dzień i po upływie dni trzech początkowych, zaniepokoiło Janka, wprawiając go w niepewność.

— Ach! pani...—poskarżył się przed panią Franciszką—co z tego będzie?...

— Czy to ci tu źle?...—zapytała.

— Nie jest mi źle; jednak... swoboda mnie nęci...

— Swoboda...—odparła młoda kobieta.—Cóż to jest swoboda?... Możność ruszania się w obrębie trochę obszerniejszym, trochę szczuplejszym...

— I używania...—dodał Janek.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Widząc, iż w żaden sposób nie poradzi sobie z kawałem blachy i naczyniem blacharskiem, włożonem na jego barki, przytrzymałem go i zawoławszy dorożkę, poleciłem aby dorożkarz odwiózł malca na miejsce, na co znów wylękniony biedak przystać nie chciał...

A teraz zapytuję krótko wszystkich pp. majstrów rzemiósł, czy życzyliby sobie, aby ich dzieci tak odbywały terminy?

Jest opieka nad zwierzętami, ale jej tylko brak nad tymi, których tak bardzo umiłował Chrystus.

Pozostaję z szacunkiem
Ksiądz A......t.

*

Art. nad.

Szanowny panie redaktorze:

W uzupełnieniu podanej w nrze 115 *Kurjera* wiadomości zatytułowanej „Dezinfekcja“, uważam za konieczne nadmienić, iż jakkolwiek rzeczywiście wynalazłem nowy sposób usuwania wilgoci, oraz dezinfekcji lokalu etc., na co otrzymałem patenty w kilku krajach, to jednakże próby mające się odbyć w gmachu więziennym odnoszą się głównie do *dezinfekcji ścian* (w celu polepszenia tamże stanu sanitarnego mieszkańców), to jest: do wyniszczenia zawartych w ścianach zaraźliwych miazmatów za pomocą prądu gorącego powietrza.

Co zaś do współudziału wyznaczonej komisji, to muszę dodać, iż w skład takowej wchodzą lekarze i technicy.

Prosząc uprzejmie o zamieszczenie niniejszego pisma pozostaję

Z uszanowaniem
Stanisław Kosiński,
inżenier-architekt.

*

Art. nad.

Szanowny redaktorze!

Czytamy i słyszymy ciagle, że Łódź to niemiecka rasa, która nie chce słyszeć, ani wiedzieć co się za jej granicami w naszym kraju tworzy.

Nie zawsze się tak dzieje...

Buduje się tu obecnie kościół wyznania ewangelicko-augsburskiego, buduje się z nadzwyczajnym sumptem i bogactwem.

To nie trudno w kraju miljonerów i zasługiwałoby na zbytnią pochwałę, gdyby z tego powodu nie przyszło nam zaznaczyć fakt bardzo sympatyczny.

Jeden z tutejszych znanych fabrykantów ofiarował do wielkiego ołtarza obraz, ale z warunkiem, że takowy będzie pędzla Siemiradzkiego i pod żadnym pozorem nie może być inny.

Wystawcie sobie kłopot zacnego tutejszego pastora Rontalera, niesłychanie uradowanego podobną zdobyczą, ale nie wiedzącego gdzie w tej chwili szukać znakomitego artysty i jakby się z nim chociaż listownie porozumieć...

W interesie sztuki krajowej niezawodnie wasza redakcja zechce gorliwemu pastorowi zadanie to ułatwić i uwiadomić go o obecnym pobycie Siemiradzkiego.

Ofiarodawcą o tak wykwintnym smaku artystycznym jest p. Juljusz Kunicer.

Zaznaczyć nam jeszcze należy i drugi fakt mający niepospolitą doniosłość społeczną.

Przed niedawnym czasem zrobionem zostało tutaj do właściwej władzy przedstawienie z dołączeniem projektów statutów, o założenie towarzystwa pomocy dla niemieckich poddanych, bawiących w tutejszym fabrycznym okręgu.

Charakterystyczny paragraf tych statutów opiewa: „że Towarzystwu przy współdziałaniu miejscowej policji służy prawo poddanych niemieckich niemoralnego prowadzenia się odstawić do granicy, po udzieleniu im odpowiedniej pomocy“.

Łatwą jest do zrozumienia doniosłość tego przepisu, który stawia źle prowadzącego się i wstyd przynoszącego przybylca przed assisami współrodaków i w rezultacie wyprowadza go za granice kraju, którego gościnności uszanować nie umiał.

Twórcą tego projektu jest p. Rever, jeden z energicznych tutejszych promotorów wszystkich instytucyj, mających społeczne znaczenie.

„Jestem — mówił sam p. Rever — niemcem od stóp do głów, ale przedewszystkiem i dlatego właśnie pragnę, żeby nas w kraju, gdzieśmy gościnność zyskali, jaknajbardziej szanowano“.

Bodajby taki sposób zapatrywania znalazł większą liczbę naśladowców, a wtedy zapewne zniknął drażliwości niepotrzebne, często nawet sztucznie wywoływane.

Niewątpliwie statuta te zyskają w najprędszym czasie zatwierdzenie władzy, tem bardziej, że towarzystwa takie istnieją już w Petersburgu i Moskwie

T. T. W.

*

Art. nad.

Szanowny panie!

Racz mi darować, iż jako zupełnie nieznajomy ośmielam się o ile można jaknajkrótszą korespondencją sz. pana zająć, a zarazem upraszam pokornie o ogłoszenie tejże, prosząc wszystkie polskie dzienniki o powtórzenie słów tych, dotyczą one bowiem rogu myśliwskiego Jana III Sobieskiego.

Oto róg ten z jednego kła słonia bezprzestannie od roku 1858 znajduje się w rękach dotychczasowych właścicieli, nie zaś w rękach jakiegoś berlińskiego antykwarjusza, który żąda zań teraz 8000 marek!

Rzecz to wysokiej wartości i pilnie strzeżona jest przez znaną mi rodzinę norymberską, fotografię zaś pamiątki posiada czcigodny poeta i redaktor *Kłosów* Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).

Dla ostrzeżenia łatwowiernych dodaję, iż arcydzieło to sztuki snycerskiej ma na sobie wyobrażone bitwy polaków z turkami, wielki herb rzeczypospolitej za Sobieskiego, popiersie Jana III-go, herby Litwy, Polski, herb Janina itd., dalej trofea i emblema.

Róg ten dostał Sobieski w darze od cesarza Leopolda.

Raz więc jeszcze ostrzegam o oszustwie berlińskiego spekulanta, którego ofiarą łatwo stać się można.

Z poważaniem
b. major, *Henryk Schmidt*
Norymberga 1882 r.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

═ Według *Mosk. wied.*, rozkład podatku podymnego w Królestwie polskiem, uzupełniony wykazem nieopodatkowanych jeszcze budynków, przedłożyło ministerstwo skarbu do zatwierdzenia rady państwa; projektowanem jest wprowadzenie go w wykonanie z dniem 1-ym stycznia roku przyszłego.

═ Według *Russ. kurj.*, w sferach wyższych postanowiono zalecić sędziom pokoju, aby na sekretarzy swoich powoływali ludzi, którzy ukończyli przynajmniej gimnazjum.

═ W wyższych sferach rządowych poruszono, jak donoszą *Nowosti*, sprawę losu małoletnich przestępców. W tym celu zaprojektowano uważać instytucje dla małoletnich przestępców za miejsca poprawy, nie zaś kary. Nadto czas pozostawania małoletnich przestępców w zakładach zależałby na przyszłość od instytucyj poprawczych, a nie od wyroków sądowych.

═ Fabrykanci świec stearynowych wystąpili podobno do ministra finansów z prośbą o obłożenie cłem masy stearynowej przywożonej z zagranicy; środek ten ma przyczynić się do podźwignięcia produkcyj fabryk, których ogniskiem jest Pińsk i jego okolice.

═ Ministerstwo skarbu zamierza, jak donoszą gazety petersburskie, obłożyć podatkiem meklerów zbożowych.

═ *Gołos* donosi, iż otwarcie wystawy artystyczno-przemysłowej w Moskwie odbędzie się w sobotę dnia 27-go b. m. Wystawców jest ogółem 6,000. *Nowosti* znów zapewniają, iż otwarcie wystawy odroczono do 1-go czerwca.

═ Wypracowany przez ministerstwo komunikacyj projekt statutów kasy emerytalnej dla urzędników kolejowych rozesłany był, jak wiadomo, wszystkim towarzystwom kolejowym do ocenienia. Ze strony rozmaitych tych towarzystw nadeszły obecnie do ministerstra oświadczenia, iż urzędnicy, zgadzający się w zasadzie na założenie podobnej kasy, projektowane strącenia z pensyj uważają za wysokie, jakoteż za długi termin do otrzymania emerytury. Z tego powodu minister komunikacyj postanowił zwołać osobny kongres przedstawicieli dróg żelaznych dla ostatecznego rozwiązania sprawy.

═ Wskutek rozporządzenia p. ministra komunikacyj, komisje, wyznaczane dla dokonywania prób cementu, przeznaczonego do robót kolejowych, stosować będą odtąd przy odbywaniu tychże prób przepisy zawarte w cyrkularzu techniczno inspektorskiego komitetu dróg żelaznych z dnia 19-go marca 1882 r.

═ W zeszłym tygodniu przebywała w Łomży, jak donosi organ miejscowy, komisja złożona z oficerów jeneralnego sztabu pod przewodnictwem dowódcy korpusu jenerała Roope, która badała rzekę Narew i jej okolice pod względem topograficznym i strategicznym.

═ P. o. gubernatora kowieńskiego, fligiel-adjutant Mielnicki, w nadesłanym nam telegramie prostuje podaną mylnie przez niektóre tutejsze pisma wiadomość, jakoby w Kownie zgorzało 15 budowli. W istocie spaliło się 105 domów, a strata w mieniu ubezpieczonem wynosi przeszło 600,000 rs. W cyfrze tej nie mieszczą się budowle spalone a nie asekurowane, stanowiące przeważnie własność drobnych kupców i rzemieślników, których wartość dosięga również sumy kilkukroć stu tysięcy rubli.

═ Wczorajsze posiedzenie komitetu kanalizacyjnego zeszło w całości na ubolewaniach nad przeróżnemi formalnościami, tyczącemi się zatwierdzania projektów robót, planów licytacyj itp. Wszystko to nietylko że przeciąga wykonanie, ale ponosi za sobą wydatki nieobjęte kosztorysem prywatnym. Co chwila robota rwie się, a czas mija i z nastaniem zimnej pory roku zajść musi naturalna stagnacja. Podkomisja przedstawiła swe wnioski, tyczące się dalszych robót. Komitet wnioski te zaakceptował. Polecono mianowicie zakupienie maszyny do próbowania cementu, prasy do prób co do wytrzymałości cegły i dwóch pluwiometrów, t. j. narzędzi do mierzenia ilości wody spadłej w postaci deszczu. Dalej zgodzono się na oparkanienie placów na Koszykach, gdzie mieścić się będą filtry do wody i na zakup smoków i wentylów powietrznych. Na dostawę tych ostatnich ściągnięto deklaracje od tutejszych fabrykantów, z których smoki po najtańszej cenie podjęła się dostarczyć fabryka pp. Rudnickiego i Kuczyńskiego w Pruszkowie, wentyle zaś fabryka Towarzystwa akcyjnego machin rolniczych i odlewów. Nakoniec przejrzano przepisy tyczące się dostawy cegły. Na rok obecny i przyszły potrzeba będzie 2,500,000 sztuk cegły, z tego około miljona do budowy gmachu pomp na Solcu, resztę zaś do rur i kanałów. Do konkursu dopuszczane będą tylko cegielnie za Pragą leżące, jako posiadające pokłady dobrej gliny, a mianowicie cegielnie w Kawenczynie, Markach i Ząbkach.

═ Magistrat warszawski ogłasza licytację na naprawę miejskich kanałów ściekowych i mostków, oraz na oczyszczanie kanałów w bydłobójni na Solcu w latach 1883 i 1884. W mieście znajduje się 469 mostków, w tej liczbie żelaznych 85, reszta drewniane, które przedsiębiorca obowiązany jest naprawiać, oczyszczać i przebudowywać. Ogólna przybliżona wartość tych robót dosięga rocznie 23,600 rs.

═ Do dnia 13-go kwietnia wykupiono w kasach właściwych 16,531 sztuk patentów i świadectw handlowych na sumę rs. 270,769 k. 12, z których w ostatnim miesiącu sztuk 1174 na sumę rs. 8702. Z opłaty dodatkowej od świadectw pierwszej gildji wpłynęło rs. 87,548. Kasa miejska miała dochodu z tego źródła rs. 73,295 k. 26.

═ Z powodu różnych skarg na zanieczyszczanie powietrza w okolicach miasta wskutek wywozu nieczystości na grunta podmiejskie, władza policyjna w porozumieniu z naczelnikiem powiatu warszawskiego wywózkę ową surowemi przepisami ograniczyła do wskazanych tylko miejscowości.

═ Władza policyjna zarządziła rewizję wozów roboczych.

═ Ostatni rozkaz p. oberpolicmajstra warszawskiego zawiera listę, obejmującą 63 szynkarzy, skazanych na kary pieniężne od rs. 3 do 8, za różne przekroczenia przepisów policyjnych.

═ W dniu onegdajszym składali w tutejszym magistracie przysięgę homagialną kapłani: ks. Leon Jungowski, przeznaczony na proboszcza parafji Najświętszej Marji Panny — i ks. Bronisław Podolski, mianowany regensem warszawskiego katolickiego konsystorza.

═ W dniu 7-ym czerwca, o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w kościele przy ulicy Królewskiej ogólne roczne zebranie członków zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego.

═ Tablice do kalkulacji.

„Tablice do kalkulacji i obliczania równowartości rubli, funtów szterlingów, franków i guldenów, podług notowań giełd: berlińskiej, warszawskiej i petersburskiej“, oto tytuł bardzo mozolnej i sumiennej pracy, wydanej przez p. Hieronima Sieradzkiego, wychowańca wszechnicy jagielońskiej, a obecnie urzędnika Banku handlowego.

Tablice te są istotnem ułatwieniem dla każdego kupca, gdyż wykazują najkorzystniejszy sposób wyzyskania każdego stanu obcej waluty, czy to w celu pokrywania zobowiązań zagranicznych, czy też ściągania ztamtąd należności.

Operacje te znane są w świecie bankowym pod nazwą „arbitrażu” i stanowią bardzo ważną część współczesnych interesów giełdowych.

Każdorazowe obliczanie kursów pociąga za sobą przedewszystkiem stratę czasu, a następnie niegwarantuje od omyłek, tem dotkliwszych, że sprostowanie przyszłoby po niewczasie.

Wszystkie te niedogodności usuwa praca p. Sieradzkiego, która też znajdować się winna w każdem biurze handlowem.

Zrobilibyśmy tylko autorowi jeden zarzut, mianowicie, iż traktując wyczerpująco marki, ruble i funty, obszedł się po macoszemu z frankami i guldenami...

Tłumaczą go jednak po części względy techniczne, gdyż rozmiary książki są i bez tego nieco za duże.

Niepotrzebną jest także rubryka, wykazująca kurs procentowy marek podług dawnego systemu 30 kop. za markę.

Są to wszakże drobne usterki, nie ujmujące w niczem wartości tego pożytecznego dziełka, za którem jeszcze i to przemawia, że jest pierwszem tego rodzaju w naszej literaturze handlowej.

= Telefony.

Obiecywana komunikacja telefonowa między dwiema pierwszorzędnemi cukierniami już dziś wieczorem będzie gotową.

Ma ona za cel obznajmić szerszą publiczność z udoskonalonemi przyrządami telefonowemi i przekonać ją o ich praktyczności, tembardziej, iż okazywane u nas dotąd telefony nie odznaczały się łatwością użycia, przynajmniej w porównaniu z obecnemi przyrządami „Bell-Telefon Company.”

Na owe dwa punkta wybrane zostały dwie cukiernie pod firmą Lourse'a, a mianowicie jedna na Krakowskiem-Przedmieściu w hotelu Europejskim i druga na tarasie w ogrodzie Saskim.

Od jutra więc każdy ciekawy będzie się mógł przekonać o praktyczności telefonów.

Urządzenie to pozostanie do pierwszych dni lipca.

= Ciekawy pomysł.

W ostatnim numerze *Inżenierji i budownictwa* znajdujemy artykuł, którego autor dowodzi możliwości rzucania na bezkolorową płaszczyznę za pomocą zjawiska świetlnego obrazów żądanych a nawet pejzażów z wszelkiemi zmianami oświetlenia słonecznego, księżycowego lub t. p.

W odpowiednim przyrządzie ustawia się mały obrazek przedstawiający żądaną dekorację w drobnym formacie, który na owej płaszczyźnie przedstawi się w rozmiarach żądanych.

Wartoby pomysł ten poddać ścisłej próbie...

= Rachunko...logja.

Jeden z majstrów szewckich w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej mający swój „magazyn“, wystawił klijentowi swemu następujący rachunek.

Kopjujemy dosłownie:

pa 1	Czewiki Zyskie . . .	6	
pa 1	Kamaszy kortow . .	6	
par 1	Zylowani i opcaszy .	1	20
	Rozeka do czewiku . .		45
	Suma ogul	13	65
	oczemałe nakuto . . .	3	
	nalezy się . . .	10	65.

= Pilno.

Mieszkańcy ulicy Kruczej zaniepokojeni są wystąpieniem w jednym z domów tej ulicy, mianowicie pod nr 2, silnej ospy.

Kilkoro dzieci zamieszkałych w domu tym w suterenach zmarło już na tę chorobę.

Na domiar złego, jak nam donoszą, w stajni zajętej niedawno przez dorożkarza panowała nosacizna, środków jednak żadnych dezinfekcyjnych nie przedsiębrano.

Niezwłoczne zbadanie domu przez komisję sanitarną jest niezmiernie pożądanem.

= Dotkliwa kara.

Jeden z tutejszych właścicieli przy ulicy Elektoralnej za niedopełnienie formalności meldunkowych skazany został na karę rs. 180.

Przestroga dla pp. obywateli.

= Ucieczka.

Dwóch wychowańców instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, Józef Rączkiewicz i Henryk Konysiewicz, umknęło w tych dniach z zakładu.

Zarząd instytutu odniósł się do policji warszawskiej z prośbą o wyszukanie zbiegłych penitentów.

= Pościg.

Z rozporządzenia policji dokonany został nocy wczorajszej pościg w cyrkule zamkowym.

Ogółem przyaresztowano osób 122, nie posiadających legitymacyj.

Z liczby tej 60 osób przekazano właściwym cyrkułom dla sprawdzenia tożsamości, 3 dostawiono do naczelnika powiatu warszawskiego, 5 do komendanta wojskowego m. Warszawy, 6 do urzędu lekarskiego, 43 uwolniono.

Pomiędzy aresztowanymi znalazło się też 5 rzezimieszków pilnie poszukiwanych, których osadzono w areszcie policyjnym.

Tejże nocy dokonano pościgu w cyrkule dziesiątym, w którym przytrzymano 19 osób podejrzanych.

= Szalona.

Przechodzącym w dniu wczorajszym przez ulicę Twardą przedstawił się dziwny i smutny zarazem widok...

Przez środek ulicy biegła niespokojnie nieznana z nazwiska i miejsca zam[illegible]kania kobieta, która, zrzuciwszy z siebie całe u[illegible] darła gwałtownie koszulę.

Na zapytania o nazwisko i rodzinę nic nie odpowiadała...

Nieszczęśliwą tymczasowo odprowadzono do cyrkułu a ztamtąd do szpitala obłąkanych.

= Samobójstwo.

Wczoraj na cmentarzu powązkowskim w świeżo wykopanej mogile znaleziono jakąś kobietę, nie dającą znaków życia.

Po wydobyciu jej z grobu znaleziono przy niej resztę trucizny w buteleczce i kartkę, na której wypisane było nazwisko zmarłej i miejsce zamieszkania.

Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma.

= *Pat aug* w Kaliszu.

Dobroczyńcy ludności, który uszczęśliwiał Warszawę w przejeździe do Moskwy maszynkami *pat-aug*, droga do stolicy Rosji z Warszawy wypadła... na Kalisz.

Widocznie jest on tego zdania, iż każda droga do Rzymu prowadzi.

W Warszawie sprzedał amerykanin, dzięki prawdziwie barnumowskiej reklamie, do 6 tysięcy swoich maszynek i to podczas kilkodniowego pobytu...

Kalisz może będzie mniej... łatwowiernym!

= Śmiała kradzież.

W Fajsławicach, w powiecie krasnostawskim, popełniono we dworze kradzież zadziwiająco śmiałą.

Niewiadomi złoczyńcy włamali się do gabinetu właściciela, znajdującego się tuż obok jego sypialnego pokoju i skradli 2000 rs. gotówką, oraz za 4000 rs. kosztowności.

Sprawców dotychczas nie wykryto.

= Nocniówka.

W łęczyckiem, w dobrach Leśmierz, pojawił się owad zwany pospolicie nocniówką, inaczej rolnicą zbożową (*noctua v. agratis vegetum*), który zniszczył łąkę folwarczną i część łanu obsianego żytem.

Nocniówka pojawia się także po ogrodach.

Przeciw dalszemu szerzeniu się szkodnika kopią rowy.

Prócz tego przedsięwzięto inne środki ostrożności.

= Grad.

Nad Bugiem spadł w tych dniach grad po obu stronach rzeki.

Grad jak donoszą miał dochodzić wielkości orzecha laskowego i leżał parę godzin.

Żyto na polach pokrytych gradem musiano zaorać.

Tu i ow[illegible]e znajdowano pozabijane ptaki.

= Jeszcze grad.

Od osoby wiarogodnej, przybyłej z okolic Łowicza, dowiadujemy się, iż w majątku Sromów, dzierżawionym przez p. Kolbe, w dniu 24 z. m., o godzinie 6-tej po południu, grad zniszczył do szczętu 60-morgowy łan żyta, we dworze zaś wytłukł wszystkie szyby.

Grad był tak silny, iż kuropatwy i zające przylatywały chronić się do domostw...

Pan K. ubezpieczonym był na szczęście w Towarzystwie od gradobicia.

= Pożar.

Ks. Bałtunowicz w liście do *Przegl. katol.* pisanym donosi z miasteczka Ulle, w gubernji witebskiej, powiecie lepelskim, iż w pierwszy dzień świąt wielkanocnych, w samo południe, wybuchł pożar, który w ciągu dwu godzin zniszczył 112 domów należących do izraelitów, oprócz innych zabudowań, oraz 8 domów będących własnością chrześcijan.

Ogień ten strawił również miejscową świątynię...

Płomienie tak szybko się rozszerzały, iż nie można było wielu rzeczy kościelnych wyratować; spłonęły: organ wartujący 3,000 rs., kolumny ołtarzowe i wiele innych przedmiotów.

Puszkę z N. Sakramentem, przeniesioną na drugi brzeg rzeki do kaplicy, skradli złodzieje po wyłamaniu trojga drzwi w nocy, jakoteż kielich i dwie patyny srebrne, pozłacane.

Parafję składają włościanie niezamożni.

= Pożar w Kownie.

Praw. wiestn. w oddzielnym dodatku opublikował otrzymane w drodze telegraficznej wiadomości o pożarze Kowna.

Szczegóły tego telegramu znane już są czytelnikom naszym.

Dodać nam tylko należy, iż zaraz nazajutrz po pożarze pod prezydencją naczelnika gubernji utworzył się komitet dla niesienia pomocy pogorzelcom i zbierania ofiar.

Aby pogorzelcom pozbawionym dachu dać tymczasowe schronienie, opróżniono część koszar przez wojsko zajętych.

Na początek komitet postawił sobie, jako główne zadanie, zaopatrzenie rzemieślników i robotników w potrzebne im narzędzia, a to dlatego, aby dać im natychmiastową możność zarobkowania.

Od chwili pożaru komitet ma ciągle pod swoją opieką do tysiąca ludzi.

Ludność bliższych i dalszych okolic chętnie śpieszy z pomocą i składa ofiary—ale nędza jest wielką i śpieszny ratunek koniecznym...

Nawet z dalszych stron dochodzą znaczne ofiary.

Właściciel Kretyngi hr. Tyszkiewicz nadesłał do dyspozycji komitetu rs. 1000.

Takąż samą ofiarę złożył bankier Salomon Feinberg z Królewca.

= Od papierosa.

W Łęczycy w tych dniach spaliła się posesja należąca do s-ów Gumińskich, a położona na przedmieściu w pobliżu stajen wojskowych.

W tym samym czasie w Janowie (pow. kolneński) zgorzało 21 stodół i około 60 innych pomniejszych zabudowań gospodarskich.

Straty dotychczas nie obliczone.

Przyczyną obydwóch pożarów były... papierosy, bez których obecnie nawet dziesięcioletni pastuszek nie wyrusza z domu!

= Straszny wypadek.

W *Gazecie lubelskiej* znajdujemy opis strasznego wypadku, którego ofiarą padło troje włościańskich dzieci, zostawionych według zwyczaju na opiece boskiej bez żadnego dozoru...

Zeszłej niedzieli, kiedy starsi poszli do kościoła, w Łukawce bawiło się pięcioro dzieci w pobliżu mieszkań służby folwarcznej.

Najstarszy w tej gromadce chłopak liczył zaledwie lat ośm, reszta od trzech do siedmiu.

Około mieszkań w znacznej ilości nagromadzone były wióry, trociny, kawałki drzewa itd., pozostałe od wyrobu gontów.

Dzieci, jak dzieci, bawiły się wpośród wiórów, w końcu jęły je znosić do dołu po ziemniakach.

W krótkim czasie nagromadzono w dole spory stos drzazg i wiórów i pod takowy ogień podłożono.

Ogień buchnął do góry ku radości malców.

W oka mgnieniu płomień objął stos i zapalił pułap nad dołem, zrobiony z wiórów ułożonych na drążkach.

Miljony iskier niesione wiatrem to wzbijały się w górę, to spadały dokoła, grożąc sąsiednim budowlom, z których jedna kryta była słomą.

Fornale i parobcy, widząc co się dzieje, nadbiegli pomocą.

Przy dole nie zastali z dzieci nikogo.

Ogień buchał, lada chwila mógł się przenieść na dachy, nie można było długo się namyślać, zasypano więc dół, a w nim... troje dzieci!

Po ugaszeniu ognia ratujący dowiedzieli się dopiero o obecności trzech malców w dole.

Natychmiast przystąpiono do ratunku.

Było już jednak zapóźno.

Z dołu wydobyto dwóch chłopców, ośm i siedm lat liczących i trzechletnią dziewczynkę.

Biedne istoty na wpół popalone żyły jeszcze.

Nic ich nie zdołało uratować, w strasznych męczarniach skończyły życie.

= Wypadki.

* W domu pod nr 21, przy ulicy Nowolipie, z drugiego piętra tegoż domu spadła cegła, która raniła niebezpiecznie w głowę murarza Pawła C.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Stan zdrowia chorego jest groźny.

* Przy ulicy Śliskiej, nr 16e, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny nocy dzisiejszej Michał J., lat 50 liczący.

* Przy ulicy Wolskiej, pod nr 12, znaleziono podrzuconą dziewczynkę, około 2 miesięcy mającą.

Dziecko oddano do domu podrzutków.

* Sprawców napadu na ulicy Stawki na p. F., przed kilkoma dniami dokonanego, ujęła już policja.

Ze świata

× Na zjazd lekarzy i przyrodników czeskich w Pradze udają się z Krakowa: prof. Tajchman i Rostafiński (w imieniu Akademji umiejętności), dr Kwaśnicki (jako reprezentant *Przeglądu lekarskiego*); ze Lwowa doktorowie Głowacki, Krówczyński i Szatauer, prof. Radziszewski i dr Kamiński; z Przemyśla dr Waligórski; z Sokala Broniewski; z Wiednia dr Juljan Czerkawski i br. Horoch.

× Międzynarodowy turniej szachowy. Jedenastego dnia zapasów kapitan Mackenzie, dotąd niezwyciężony, uległ wiedeńskiemu szachiście Schwarzowi. Amerykanin cofnął się po 20 posunięciach. Mason stracił hollenderską partję z Hrubym. Grający niezmiernie ostrożnie

hiszpańską partję Winawer pobił dra Noah. Wreszcie Blackburne zwalił Cukiertorta. Rezultat turnieju jest w tej chwili następujący: Mackenzie, Blackburne i Winawer po 8, Mason, Noah, Steinitz, Schwartz i Englisch po 6 $^1/_2$, Hruby 6, Cukiertort i Wittek po 5 $^1/_2$ wygranych partyj.

× **Medale honorowe** w paryskim „Salonie“ dostały się tym razem: w oddziale malarskim słynnemu dekoratorowi p. Puvis de Chavaunes, w oddziale sztychów i litografij: Wattnerowi, w oddziale rzeźby zaś nikomu, bo żaden z artystów nie pozyskał potrzebnej większości głosów.

× **Nagrodę 10,000 franków,** przeznaczoną przez zmarłego Izaaka Pereire dla najlepszego dzieła o usunięciu pauperyzmu, otrzymała praca bezimienna, nadesłana komitetowi w Paryżu z Bostonu. Okazało się po długich poszukiwaniach, że autorem była... kobieta, p. Ladreyt, francuzka zamieszkała w Ameryce, która nie chciała się podpisać na swojem dziele, aby nie obudzić uprzedzeń do swej pracy, jako produktu — kobiecego umysłu!

× **Portrety margrabiny,** dwuaktowa komedja Oktawjusza Feuillet'a, przedstawioną została w sobotę po raz pierwszy na scenie *Comédie française* w Paryżu, bez wielkiego powodzenia. Autor nazwał swą sztukę skromnie „naśladowaną,“ więc zasługę oryginalności pomysłu odrzucił, ale bo też nie było się bardzo o co ubiegać. Oto treść: hr. de Nozan ma zaślubić hr. de Pons, którą niegdyś kochał jako młodą dziewczynę, a którą dzisiaj po dłuższej niebytności zastaje wdową. Przed laty dał jej słowo, że albo z nią, albo z żadną inną się nie ożeni; słowa tego wszelako dotrzymać nie może, z tej prostej przyczyny, że zakochał się tymczasem w powrocie z Meksyku w ślicznej dzieweczce i zaślubił ją. Aby swoją niesłowność wynagrodzić czemkolwiek pierwszej bogdance, sprowadza jej młodego sąsiada, margrabiego del Sude, niepocieszonego po stracie anielskiej żony i manewrujc póty, aż nareszcie udaje mu się wdowczyka z wdową zaręczyć. Portrety margrabiny del Sude, pierwszej żony margrabiego, idą do lamusa, a żywy konterfekt następczyni zajmuje jej miejsce w starym zamku...

× **Szlichtada w maju.** Na granicy węgiersko-rumuńskiej w Predealu spadł w tych dniach tak obfity śnieg, że urzędnicy stacji tamtejszej dla rozrywki urządzili sobie szlichtadę i na saniach pojechali do Toemoeszu.

× **Okropną śmierć** poniosło dwumiesięczne dziecko jakiegoś robotnika w Finisterre. Zostało ono w kolebce zagryzione przez szczury, których mnóstwo uwijało się w zapadłym domku, zamieszkanym przez ubogą rodzinę! Żarłoczni rabusie dostali się do kolebki, przegryźli dziecku gardziołek, a potem do kości ogryźli ciało. Nad ranem matka z rozpaczą znalazła tylko pokrwawione szczątki dziecka swego w kołysce...

× **Miss Furneaux,** która lat siedm udawała mężczyznę i jako fałszywy lord Artur Clinton oszukiwała ludzi, wyłudzała pieniądze, a nawet oświadczyła się jakiejś naiwnej angielce — stanęła obecnie przed sądem. Awanturnicę skazano na siedm lat ciężkiego więzienia, w którem jako kobieta odpokutuje siedm lat męzkiej swobody. Miss Furneaux liczy obecnie lat 43, swoją karjerę oszustki rozpoczęła z żartu, przebrawszy się po męzku, co jej się tak podobało, że potem już nie zrzucała męskiego ubrania i przywykła do niego zupełnie.

× **Pradziad ofiary fenjan irlandzkich,** lorda Cawendisha, jak opowiada jeden z dzienników angielskich, w roku 1351 zamordowany został laskami przez rokoszan irlandzkich. Był on sędzią pokoju w Bury-St.-Edmunds, w hrabstwie Suffolk.

× **Łodzią przez ocean Atlantycki** wybiera się z Nowego-Jorku do Europy kapitan marynarki amerykańskiej Norman. „Wycieczkę“ tę ma nadzieję odbyć w stu dniach. Prosta łódź zuchwałego amerykanina ma 12 stóp długości, 4 szerokości, a pogłębienia 2 $^1/_2$. Tylko przód i tył jej są nakryte pomostem.

× **Samobójstwo i odwaga.** Karolina O'Neill, pomimo swoich lat czternastu, zbrzydziła sobie życie do tego stopnia, że postanowiła je zakończyć i skoczyć w wodospad Niagary. Przypadek chciał, że spadając zaczepiła się sukniami o gałęź wystającą drzewa w odległości trzydziestu stóp od brzegu. Jedyny ratunek dla nieszczęśliwej był w poświęceniu się kogoś, któryby zechciał spuścić się w przepaść i odczepić wiszącą między niebem a ziemią. Znalazł się przecież taki śmiałek, z powołania dorożkarz, z nazwiska Matcalf, który na linie skręconej z powrozów uprzęży naprędce, odważył się spuścić w otchłań 200 stóp głęboką, odplątać dziewczynę i przywiązać ją do sznura. Kiedy wyciągano w górę uratowaną Karolinę O'Neill, Matcalf siedział na gałęzi i czekał, aż mu napowrót linę zarzucą, pod nim szumiał wodospad w głębi, od którego widoku zawraca się głowa, nad nim wysoko spadzisty brzeg. Przyjemna pozycja — nieprawdaż?

× **Myśli.**

... Otwartość jest najgłupszą z cnót, a obłuda najpotrzebniejszą z występków...

... Przy spotkaniu ludzie całują się ze zwyczaju, przy pożegnaniu z ukontentowania...

... Ubogi nic nie ma, ale za to i sam nie jest w cudzem posiadaniu...

... Życie dzieli się na dwie epoki; w pierwszej robimy głupstwa, w drugiej zwykliśmy je opłakiwać...

... Namiętności są jak dorożka 1-ej klasy, jadą szybko, ale zawsze w kierunku cmentarza...

... Gdyby prosięta w karty grały, toby się u nich zawsze święciła żołądź...

× **Komplement.**

Obywatel amerykański Lyons, niewidomy od urodzenia, przyjmując Waszyngtona u siebie na obiedzie, rzekł:

— Jenerale, kobiety mówią, że jesteś bardzo przystojny.

— Zdaje mi się — odrzekł mąż wielki — że są równie, jak ty, obywatelu, niewidome...

× **Pewność.**

— Ile masz lat?

— Nigdy ich nie liczę, bo wiem, iż tego nikt mi nie ukradnie...

× **Na ulicy.**

Ktoś, spotkawszy znanego łgarza na ulicy, zawołał:

— Jakto, żyjesz, a mówiono mi, żeś dawno umarł i pogrzebany.

— Wszak widzisz, o ile to prawda.

— Tak, ale tamten co mi mówił, zasługuje więcej od ciebie na wiarę...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. W.* Wiadomość podana w jednem z pism, jakoby biuro kontroli służących miało uledz zmianom i dalej jakoby obecny naczelnik tego wydziału, po wysłudze lat do emerytury, zamierzał opuścić to stanowisko, nie jest opartą na wiarogodnej podstawie.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Antoniego **Podgórskiego,** zmarłego przed dwoma tygodniami w gubernji razańskiej, odbędzie się nabożeństwo w dniu jutrzejszym, w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, przed wielkim ołtarzem, w kościele świętego Krzyża, na które pogrążona w ciężkim smutku żona z trojgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1705—

† W dniu 26 b. m., w piątek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Danielskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała wdowa i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1693—

† W dniu 26 b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, za duszę ś. p. Aleksandra **Walewskiego,** jako w piątą rocznicę śmierci, na które żona z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1701—

† W piątek, dnia 26 maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. Leona **Krupeckiego,** kupca i obywatela m. Warszawy, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają rodzinę, krewnych i przyjaciół. —1707—

† W dniu 26 maja, w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, na cmentarzu powązkowskim nastąpi poświęcenie grobu i kaplicy ś. p. Fortunata **Kisielewskiego,** rzeczywistego radcy stanu, a zarazem przeniesienie zwłok do tegoż grobu i msza św. w tejże kaplicy, za duszę nieboszczyka, a na które to smutne obrzędy pogrążona w żalu wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów nieboszczyka. —1689—

† Za spokój duszy ś. p. Teresy z Pawłowiczów **Rodziewiczowej,** zmarłej dnia 15 b. m. w gubernji kurskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w nadchodzącą sobotę, dnia 27 maja, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które brat zmarłej zaprasza znajomych. —1703

† Dnia 26 maja, w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Romana **Turczynowicza,** b. dyrektora baletu teatrów warszawskich, ostatnio emeryta, na które pozostały syn zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. —1710—

† Dnia 31 b. m., we środę, o godzinie **11-ej** zrana, jako w trzecią rocznicę zgonu ś. p. Konstancji **Deskur,** odbędzie się za jej duszę nabożeństwo w kościele świętokrzyskim. —1704—

† W sobotę, dnia 27 maja, w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Wincentego **Jasińskiego,** poczem nastąpi poświęcenie wystawionego na cześć jego grobowca. Przyjaciele zmarłego zapraszają na to nabożeństwo wszystkich, dla których drogiem jest wspomnienie o życiu i czynach tego zacnego człowieka. —1713—

† W dniu 22 marca r. b. zasnęła w Bogu po długiej chorobie ś. p. Emilja z Jankowskich **Pękosławska,** żona b. sędziego trybunału kaliskiego, obecnie notarjusza w Sompolnie. Wielbiona jako żona i matka, otrzymała na wystawie prac kobiet w roku 1877 przyznanie medalu srebrnego. —1712—

† D. 21 b. m. oddaliśmy ziemi śmiertelne szczątki przedwcześnie zgasłego młodzieńca ś. p. Rościsława **Samochwałowa,** urodzonego w naszem mieście. Przywiązany syn i wzorowy kolega w zaraniu swego życia już zdradzał niezwykłe pragnienie wiedzy i światła, instynktowo zarazem odczuwając w swej dziecięcej duszy ideały dobra i piękna. Pamiętamy go przed kilkunastu laty jeszcze małym chłopięciem, które zaledwie liter poznać się nauczyło, jak dostawszy od poczciwego ś. p. ojca swego książeczkę z wyborem pism naszych wieszczów, z przyjemnością powtarza z pamięci urywki z nieśmiertelnego Adama, a potem, kiedy wszedł w grono uczącej się młodzieży, widzieliśmy z jaką pilnością poświęcił się studjom, jak książkę i zacisze domowe nad wszystko cenił, jak daleki od słuchania podszeptów światowej rozrywki i weselszego życia, chętniej oddawał się szukaniu w nauce ideału prawdy i moralnego piękna, jak myśl jego wcześnie obudzona, poszukiwała zawsze w badanym przedmiocie poważnej strony, i jak odczuwając każdą klęskę społeczeństwa, zapowiadał przy swem wielkiem sercu głębokiego myśliciela i gorącego obrońcę praw człowieka. Zamierzył bowiem poświęcić się zawodowi prawnemu i w tym celu wcześnie swe studja w oznaczonym kierunku zwrócił. Czyliż tedy czcigodna matka wraz rodzeństwem, nie mogła z słuszną dumą spodziewać się nieocenionego plonu z tak bogatego posiewu zalet duszy i serca zgasłego młodzieńca? Lecz przyszła nieszczęsna chwila, że pogodny umysł ś. p. Rościsława, jego wysoka ambicja i nad wiek głębokie, idealne niemal poczucie honoru, zetknąć się musiały z życiowemi warunkami grubego realizmu—nastąpiło starcie, któremu uległ niestety. Nieszczęśliwa matka i rodzina straciła swą chlubę, a społeczność i kraj serdecznie przywiązanego do swej ziemi syna.

Cześć pamięci zacnego młodziana!

—456— — X. —

† Przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 23 b. m. raczyli oddać ostatnią posługę mężowi memu ś. p. Maksymiljanowi, odprowadzając zwłoki jego na cmentarz powązkowski, niniejszem składam z serca płynące Bóg zapłać.

—1711— Wdowa, **Otylja Matzanke.**

† Wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom, którzy tak licznem zebraniem w odprowadzeniu zwłok ś. p. żony mojej na miejsce wiecznego spoczynku, choć w części sprawili ulgę mej boleści, składam serdeczne Bóg zapłać.

Pozostały w głębokim smutku mąż

—1706— **Feliks Puchalski.**

† W dniu 27 maja, w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Joachima **Obiezierskiego,** b. kapitana generalnego sztabu, następnie zaś przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które pozostała żona z synami zaprasza krewnych, przyjaciół, uczniów zmarłego i znajomych. —1700—

Z ostatniej poczty.

Rzym 23-go maja.— Dzienniki tutejsze donoszą, że posłem włoskim przy dworze petersburskim na miejsce kawalera Nigra mianowany będzie hr. Greppi.

Londyn 23-go maja.— Mnożą się trudności w sprawie egipskiej, ponieważ mocarstwa, a zwłaszcza Austrja, upatrują sprzeczność pomiędzy wymaganiami konsulów jeneralnych w Kairze, a oświadczeniem Francji i Anglji, że tylko obrona poddanych jest celem wysłania floty. Postawa Arabi baszy zaczyna być znowu stanowczą wobec konsulów jeneralnych. Rezerwy przybywają do Kairu. Tewfik basza chwieje się znowu wobec zarzutów czynionych mu przez W. Portę, iż zawiele okazał uległości dla konsulów jen. Anglji i Francji. Arabi basza zachęcony jest do oporu z Konstantynopola. Sułtan upiera się przy zdaniu, że tylko on jeden ma prawo interwencji.

Berlin 23-go maja.—*Nord. Allg. Ztg.* zamieszcza ostry artykuł przeciw komisji monopolu tytoniowego, która pobieżnem traktowaniem tegoż wywołała potrzebę ponownego rozpatrzenia projektu przez komisję stałą według wniosku Windthorsta.

Berlin 23-go maja. — Pruski sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, hr. Hatzfeld, bawiąc w Medjolanie z powodu uroczystości otwarcia kolei św. Gotarda, konferował z p. Schloetzerem, który dla widzenia się z nim przybył z Rzymu.

Belgrad 24-go maja. — W miejsce jen. Kryłowa mianowany został bulgarskim ministrem wojny, jenerał rossyjski bar. Kaulbars. Ajent dyplomatyczny rossyjski w Sofji, p. Hitrowo, odjechał przez Wiedeń do Petersburga. Ma on już nie powrócić z powodu nieporozumień z księciem. Zastępuje go sekretarz ajencji, Arseniew. Książę Aleksander po odwiedzeniu Berlina, Darmstadu i Wiednia spodziewany tu jest z powrotem za dwa tygodnie.

Petersburg 23-go maja.—*Nowoje wremia,* zajmujące się zawsze żywo sprawami austro-węgierskiemi pisze znów dziś: „Stało się jak przewidywaliśmy. Nowa organizacja wojsk bośniacko-hercegowińskich pozostanie wyborną na papierze. Telegraf donosi, że władze austrjackie nie znajdują na miejscu ludzi, którzy mieli składać przysięgę cesarzowi au-

strjackiemu na służbę wojskową. Z węgierskiego punktu widzenia dobrze się stało, bo bądźcobądź wyda się mniej pieniędzy. Opinja publiczna w Węgrzech mocno potępia austrjackich mężów stanu za ich politykę w ziemiach słowiańskich, politykę doprowadzającą wrzekomo do tego, że południowi słowianie zwracają oczy na Rosję. W węgierskiej izbie deputowanych napadał gwałtownie na słowiańską politykę Austro-Węgier deputowany Polit, kładąc szczególny nacisk na to, że szukać zgody z serbskimi ministrami nie znaczy bynajmniej szukać zgody z Serbją i serbskim ludem, który potępia swoich ministrów. Polit ganił także rząd i za to, że przyczynił się do proklamowania księcia serbskiego królem. Lepiej było aby został był księciem i dać Serbji Bośnję, niż ogłaszać go królem bez Bośnji, rzekł Polit. Ale taką jest już smutna dola Austrji, że wszelka jej polityka budzi w kraju niezadowolenie. Nie sami tylko węgrzy są malkontentami. W miejscowościach przyległych Niemcom, ludność niemiecka stała się pruską, wyśpiewuje „Wacht am Rhein" i wyraża żywą chęć przyłączenia się do Niemiec".

Petersburg 23-go maja. — Telegram nadesłany z Konstantynopola do niektórych gazet tutejszych donosi, że ministerjum tureckie zamierza wystąpić z dyplomatycznemi przedstawieniami o wykonanie niektórych artykułów traktatu berlińskiego, przedstawiających dla Turcji pewne korzyści. Między innemi Turcja domagać się będzie przeniesienia na Bulgarję pewnej części długu tureckiego oraz zburzenia w Serbji, Grecji, Czarnogórzu i Bulgarji fortec, które w myśl traktatu berlińskiego miały być zniesione.

Petersburg 23-go maja. — Senator Manassein, mający dokonać rewizji prowincyj nadbałtyckich, jak dowiaduje się petersburski *Herold*, spędzi naprzód trzy miesiące w Rydze, a następnie uda się do Mitawy, gdzie ukończy powierzoną sobie czynność. Kancelarja senatora Manasseina składa się z 9 starszych i 6 młodszych urzędników, a dyrektorem jej będzie towarzysz prokuratora warszawskiej izby sądowej p. Wendrych.

Petersburg 23-go maja. — *Gołos* powiada, że w sferach rządowych podniesiono myśl urządzenia uroczystego obchodu trzechsetletniej rocznicy przyłączenia Syberji do Rosji. Oficjalnie jeszcze nie została ustanowioną data, kiedy mianowicie uroczystość ta przypadać powinna, zdaje się jednak, że na ten cel wyznaczony zostanie dzień w końcu bieżącego roku.

Petersburg 23-go maja. — Ryski korespondent gazety *Nowoje wremja* pisze, że prokurator wileńskiego sądu wojennego wystąpił z protestem z powodu sprawy Ajzupa, motywując swoje wystąpienie głównie niezachowaniem pewnych form proceduralnych.

Moskwa 23-go maja. — *Moskowskija wiedomosti* donoszą, że kilku kupców moskiewskich przedstawiło panu ministrowi finansów petycję podpisaną przez pięćdziesiąt firm kupieckich w Moskwie. W petycji tej proszą, aby ze względu na interesa handlu i przemysłu nie utrudniano zbytecznie żydom pobytu i osiedlania się w Moskwie. Wyjaśniają dalej jaki udział w obrotach handlowych i jaki wpływ na interesa handlowe wywierają kupcy starozakonni, których kredyt i wypłacalność stają się niepewnemi z powodu niepewności co do prawa zamieszkiwania w obranem miejscu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 24-go. — Z Londynu otrzymano tu wiadomość, która jednak mało znajduje wiary, że Granville i Freycinet zgodzili się na to, iż w razie konieczności interwencji zbrojnej w Egipcie, wojska tureckie mają być na statkach francuskich i angielskich przewiezione do Aleksandrji.

Londyn 24-go. — Izba gmin. Coven występuje przeciw rozprawom szczegółowym nad irlandzkim bilem represyjnym i stawia wniosek, wyrażający potępienie dla ograniczania prawa wypowiadania opinji publicznej. Posiedzenie zamknięto przy czterogodzinnej dyskusji.

Londyn 24-go. — *Biuro Reutera* donosi z Kairu: Układy między konsulami a ministerjum spełzły na niczem. Ministrowie postanowili odrzucić wnioski konsulów i nie podejmować nowych rokowań, dopuki eskadra nie będzie odwołaną. Wczoraj po południu odbyła się rada wojenna z udziałem wyższych oficerów. Wynikiem posiedzenia jest przedsięwzięcie czynnych przygotowań wojennych. W sferach dyplomatycznych mówią, że Anglja, Francja postanowiły wystosować ultimatum do rządu egipskiego. Francja zaniecha opozycji przeciw wylądowaniu wojsk tureckich.

Neapol 24-go. — Stojące ochotnicze w porcie tutejszym dwie fregaty rosyjskie otrzymały rozkaz być w pogotowiu do odpłynięcia do Egiptu.

Medjolan 24-go. — Pierwszy pociąg z gośćmi, przybyły koleją Gotarda, powitany został z wielkim entuzjazmem. Przedstawiciele Szwajcarji, państw niemieckich i ministrowie włoscy przyjmowani byli na dworcu przez władze miejskie.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego.*"

Petersburg 25-go maja.

Nowoje Wremia w artykule wstępnym z sympatją i zadowoleniem wita nowe przepisy dotyczące żydów.

Petersburg 25-go maja.

Nowosti w artykule wstępnym oceniając nowe przepisy dotyczące żydów i jako dowód, iż żydzi nie są winni zaburzeń, przytacza następne słowa z ukazu senatu:

„W nieporządkach przyjmowała udział ludność miejscowa podniecana do tego przez źle myślących ludzi w widokach zysku lub dla innych względów."

Petersburg 25-go maja.

Na wczorajszem uroczystem posiedzeniu Towarzystwa poparcia rosyjskiego handlu i przemysłu, prezes towarzystwa Demidow książę San Donato wniósł toast na cześć hr. Loris-Melikowa.

Toast ten z entuzjazmem został przyjęty.

Petersburg 25-go maja.

W dniu wczorajszym hr. Ignatjew i sekretarz stanu Kachanow złożyli wizytę hr. Loris-Melikowowi.

S Z A R A D A.

Tam tylko *druga trzecia* lub jej bratnia *cała*
Gdzie męztwo albo cnoty kładą swe zasługi,
Pierwsza z trzecią w ubiorze długa, średnia mała,
Stosownie jak krój będzie i krótki, średni, długi;
Pierwsza z drugą z pożytkiem zawsze się używa,
Bo przedmiot przed zniszczeniem bezpiecznie ukrywa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Dekret.*)

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Indje". Jutro: „Świętoszek" (występ p. Rychtera). — NOWY: Dziś: „Różowe domino" i „Bęben". Jutro: „Różowe domino" i „Dziwacy".

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp. 7 cali 0.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Piątek d. 26 Maja 1882 r.

WIELKI KONCERT

orkiestry zagranicznej pod dyrekcją

Adolfa Sonnenfelda.

w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

PROGRAM:

Uwertura z op. „Stradella“, Fr. Flotowa.
Mein schoenes Wien, kartka albumowa, Jana Straussa.
Nach berühmten Meistern, Ochsa, (Bach, Beethoven, Mozart, Strauss, Verdi, Gounod, Wagner etc.).
Bemooste Häupter Walc, Ed. Strauss.
Uwertura z op. „Felsenmühle“, Reissiger.
Taniec polski ludowy (№ 1) Schaarwenka.
Czardasz z op. „Duch Wojewody“, Grossmana.
Angeführt Pottpourri, Schreinera.
Uwertura z op. „Oberon“, K. M. Webera.
Abendruhe (z harfą), Loeschhorna.
Skryta Miłość, Gawot Rescha.
Liebchen swing dich Polka Mazurka Jana Straussa.

Początek o godz. 7 po południu
Wejście kop. 35. 1307r
Codziennie Koncert.

Ogłoszenie.

Zarządzający Zakładem Wód mineralnych Ciechocińskich,

podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbytą zostanie w Biurze Zakładu Wód mineralnych w Ciechocinku licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 319½ sażeni kubicznych torfu dla Warzelni soli poczynając od ceny rs. 16 za sażeń.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Zakładu Wód mineralnych w Ciechocinku i w Komitecie Głównym w Warszawie przy ulicy Ciepłej pod № 8 domu. 1451 r

Warszawski Szpital dla dzieci (Aleksandrja 23), posiada znaczny zapas

ŚWIEŻEJ KROWIANKI

którą nabywać można codziennie.—Szczepienie dokonywa się w każdy Czwartek od godziny 10 do 12 rano. 3261



Do sprzedania
Powóz mały
na parę lub jednego konia i Amerykan. Wiadomość; Miedzianna № 13, 3256

ZDOLNY WERKFÜRER

potrzebny zaraz.—Zgłoszenia świadectwa i warunki do Zakładów Górniczo-hutniczych **Mijaczów przez Myszków.** 1463r

Po ś. p. **Marcellim Obrębskim**, w dalszym ciągu będą sprzedawane przez publiczną licytację w domu № 609, przy ulicy Bielańskiej w d. 18 (30) Maja r. b., o godz. 10 zrana i dni następnych:

Lustra, Stoły marmurowe, Miedź, Landszafty, Cazometry i różne MEBLE.

Spis przedmiotów przejrzeć można na miejscu u p. **Józefa Misiewicza.** 1462r

W KSIĘGARNI GEBETHNERA i WOLFFA

nabyć można w osobnych odbitkach dzieło b. Członka Senatu

Władysława Nowakowskiego p. t.

USTAWA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO SĄDOWEGO,

z d. 20 Listopada 1864 r.

Tom I.	Rsr. 2	kop. 50
„ II.	„ 3	„ —
„ III.	„ 3	„ —
„ IV.	„ 3	„ —

Pr. D-ra Ant. OKOLSKIEGO.

WYKŁAD PRAWA ADMINISTRACYJNEGO,

oraz Prawa Administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem.
TOM I i II po rs. 4.

KAROLA DUNINA.

DAWNE MAZOWIECKIE PRAWO.

TOM I rs. 2 kop. 50.

Feliksa JEZIORAŃSKIEGO.

USTAWY HYPOTECZNE
I PRZEPISY O ZATWIERDZENIU AKTÓW NOTARJALNYCH OBOWIĄZUJĄCYCH
w Królestwie Polskiem.

CZĘŚĆ I.

PRAWO O PRZYWILEJACH I HYPOTEKACH z r. 1825

Cena rs. 2.

ROMUALDA HUBEGO.

PRAWO POLSKIE W XIV WIEKU

Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego.
Cena rs. 2.

D-ra JANOWICZA.

O INTERWENCJI t. z. UBOCZNEJ.

Cena rs. 1.

BIBLIOTEKI UMIEJĘTNOŚCI PRAWNYCH

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie **rs. 10.** — Półrocznie **rs. 5.** — Kwartalnie **rs. 2 kop. 50.** — **Na Prowincji i w Cesarstwie** ceny są też same, z dodaniem na przesyłkę pocztową i opaski: Rocznie **rs. 2.** — Półrocznie **rs. 1.** — Kwartalnie **kop. 50.**

Prenumerować można **w Redakcji — ulica Warecka № 6,** w Redakcji Gazety Polskiej, oraz we wszystkich księgarniach i w ajenturach Warszawskiej Księgarni Kolportacyjnej.

Wydawca **Stanisław Kronenberg.**
1049r Redaktor **Aleksander Rembowski.**

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

następujące otrzymała dzieła na Skład Główny:

O ŻYDACH I KWESTJI ŻYDOWSKIEJ,

przez

ELIZĘ ORZESZKOWĄ.

Cena kop. 70, z przesyłką pocztową kop. 80.

DO NIEZNAJOMEJ.

NOWELLĘ.

Z rękopismu znalezionego przepisał

Leopold Méyet.

Tom I obejmuje: Z niedokończonej przedmowy. — Gasnące lato. — Kleopatra.—Trzy lekcje kokieterji.—Pocałunek.—Miłość czy rachuba?—Na włosku.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 1385r

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r1343

Z powodu zmiany interesu do wynajęcia

Pralnia

z całem urządzeniem w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą.—Wiadomość; Chmielna 32, róg Marszałkowskiej, z wodociągiem i zlewem, stróż wskaże. 3260

Biuro komisowe z kaucją 7,500 rs.
J. Sciborowskiego,
1431r
Nowo-Senatorska Nr 4.

Poszukuje się Majątków przy kolei w dobrej glebie i z ładną rezydencją za 100,000 i 300,000 rs; **Apteki w Warszawie** za gotowiznę; **Folwarku** małego pod Warszawą z pańską rezydencją; **Folwarków** mniejszych za gotówkę lub zamianę na większe, lub na domy w Warszawie.—**Ma do sprzedania** lub zamiany na domy, majątki ziemskie; **Sklep spożywczy** z towarem kolonialnym za rs. 3,000; **Sklep spożywczy** na zamianę na kolonję z dopłatą niewielką; **Sklep galanteryjny, Dwa Place na Pradze** w dobrem połczeniu przy dr. żel.; **Fabrykę** przy kolei pod Warszawą na b. dogodnych warunkach —**Ma do umieszczenia:** Rządców dóbr, Kasjera z kaucją, Rządcę do domu w Warszawie z kaucją za mieszkanie, Buchhalterów, Buchhalterki, Kasjerki, Subjektów, Sklepowe, Bufetowe, Szwajcara i Oficjalistów na wieś.—**Jest do sprzedania** suma hypoteczna na majątku ziemskim.—**Żądane są kapitały na Majątki i Domy na dobry procent.**

Rządca Gospodarczy,

kawaler, 25 lat wieku, z wyższem wykształceniem, który praktykował w wielkich gospodarstwach, wzorowo prowadzonych, co świadectwami udowodni, życzy sobie przyjąć odpowiedni obowiązek, w jakiejbądź okolicy, od 1-go Lipca. Adresować proszę do handlu win p. Wojdalskiego w Marjampolu Gubernji Suwalskiej. 3130

Do sprzedania w całości, lub częściowo w m. Lublinie, na Przedmieściu Piaski, w bliskości Dworca Drogi Żelaznej. 3194

PLAC,

rozległości około czterdzieści tysięcy łok. kw., z domem **murowanym,** Plac ten zdatny na zakład przemysłowy, położony między szosą, rzeczką Czerniejowką i fabryką odlewów i machin rolnicz.— Bliższa wiadomość w Warszawie, ul. Przechodnia № 6, u Teodora Rosencweiga, lub w Piotrkowie u Adwokata Przysięgłego Bernarda Birencweiga.

Sklep z pokojem

do wynajęcia od Ś-go Jana, na Senatorskiej ulicy № 2/497B, dom p. Bujno. Wiadomość u rządcy domu. 3209

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 25 maja 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48 55	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 87	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 45	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83 10	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99 50	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93 75	—.—
„ „ „ „ II	92 50	—.—
„ „ „ „ III	91.35	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d	86 50	—.—
„ „ m.	86 25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.40	—.—
II „ „ 100	90.40	—.—
III „ „ 100	90.40	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	286
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	296
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	291
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	151.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	950.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —
Od listów zastawn. nowych 5% k. 212½
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 75
Od listów zast. m. Łodzi k. 33⅓
Od listów likwidacyjnych k. 193⅓.

NAKŁADEM A. LESMANA, WARSZAWA, ORLA 2,

r-1456 tylko co opuściła prasę broszura p. t.

Odpowiedź Jenerałowi Skobielewowi przez Hr. Piotra Kutuzowa.

Cena na papierze żółtym kop. 50, na papierze białym kop. 30, do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książka pod tytułem:

O Żydach i kwestji żydowskiej,

przez

Elizę Orzeszkową. 1447

NOWINY

rozpoczęły w feljetonie druk powieści

PANNA BISMARK,

przez 3254

Henryka Rochefort'a.

Powieść ta słynnego redaktora „Latarni", pełna werwy i dowcipu, w krótkim bardzo czasie zyskała kilkanaście edycji.

Nowo przybywający prenumeratorowie otrzymują początek powiesci **bezpłatnie.**

Nowiny kosztują w Warszawie kwartalnie **rs. 2 kop. 25,** na prowincji **rs. 3**

Warszawa, Świętokrzyzka Nr 13.

Do sprzedaży w części lub całości a także dzierżawa. 2348

Majątek Ziemski pow. Włodawski. gub. Siedlecks, 21 wiorst od stacji Hotyłow kolei Terespolskiej, 10 wiorst od Bugu, przestrzeń mórg 1,020, w tym ziemi ornej dobrej żytniej, spód przepuszczalny, przeszło 445 mórg, łąk 2-kosn. przeszło 137 mórg, reszta las. Cena 1,400 rs. za włókę. **Dzierżawa każdego czasu** na dogodnych warunkach.— **Wiadomość u właściciela, Warszawa, Włodzimierska № 11, piętro III.**

Do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

gub. Piotrkowska. pow. Radomski, 21 wiorst, st. kol. Warsz. Wied. Radomsk. Rozległ. 1154 mórg, w tem gr. orn. pod płodozmianem 1/3 pszen., 2/3 żyt. 1 klasy, 640 mór.; łąk 2 koś. 107 mór., lasu sosnow. pięknie zachowanego i urządzonego na poręby 261 mórg. Inwentarz żywy i martwy w zupełnym kompiecie i wybornym stanie. Dwór, budynki gospod. masiw murowane, ogrod duży owocowy, warzywny i park spacerowy. Torf w obfitosci, rzadkiej dobroci. Stawy zarybione. Cena ryczałtem za włókę 2,500 rs. Mappa, rejestr pomiar i warunki sprzedaży, **Warszawa, Juljusz Walewski** adw. przys. ulica **Włodzimierska № 11.** 2347

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297

KOSZULE MĘZKIE

paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami rs. 1 kop. 80; kretonowe, z takimże gorsem, kołnierzem i mankietami rs. 1 kop. 20 Kołnierzyki tuzin rs. 3 kop. 50; Mankiety tuzin rs. 4 kop. 50.—**Aleksandrja** 13, mieszk. № 2, w bramie na prawo.—Tamże przyjmują się obstalunki na szycie i znaczenie wypraw, ze swego jak również z powierzonego materjału, które z akuratnością i pośpiechem wykonywane bywają. 3120

W domu obecnie wykończonym, przy rogu ulicy Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej

Jest do wynajęcia,

od 1 Lipca r. b.: 1) **Sklep** rogowy z wystawą, lokalem mieszkalnym i suterenami, służyć mogący na handel winny lub cukiernię. 2) Na każdem piętrze po dwa **Lokale,** w każdym po ośm pokoi, z kąpielą, waterklozetem i spiżarnią, oraz gaz i zlewy.— Wiadomość na miejscu u Rządcy. 3187

Egoistka (prelotka) 1440r

mało używana, do sprzedania.—Obejrzeć można w fabryce powozów Filipa Lorentz, Leszno.

Kąpiele morskie i solankowe w Kołobrzegu. r-1334

(Stacja kolei żelaznej; frekwencja 1881 r.—5921 gości).

Farby olejne pokostowe, różno-kolorowe, szybko schnące, gotowe do użycia.
Pokosty i Oleje różnego rodzaju i użytku.
Lakiery spirytusowe, kopalowe (olejne) i **terpentynowe,** czyste i kolorowe.
Lakiery angielskie, orvginalne, do powozów.
Massy woskowe, Farby i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Farbki, Krochmale, Indigo-Karmin, Ultramarinę, Glans do bielizny.
Materjały do rysunku: Pendzle, Pendzelki i wszelkie materjały malarskie w najlepszych gatunkach, poleca

J. A. KRAUSSE,

Skład Farb, Lakierów i materjałów malarskich,

ulica Miodowa Nr 10 nowy, naprzeciw Sądu Okręgowego. 1393r



OGIER

złocisto-gniady, 4-ro letni, rasy pół-arabskiej do sprzedania.—Wiadomość w Łazienkach w pułku Ułanów Leibgwardji. u podoficera Helich. 3193

Dwa Lustra

orzechowe, po 6 łokci wysokie, **Garnitur** orzechowy, duży, sładający się z 10 krzeseł. 4 foteli, 2 kanap, 2 stołów i 10 Gzymów złoconych z rozetami, do sprzedania — Aleja Ujazdowska № 12, stróż wskaże. 3205

APTEKA

z obrotem 6,000 rs. rocznie, jest do nabycia lub zamiany z domem i ogrodem lub bez domu.—Bliższa wiadomość na miejscu, st. poczt. Przedbórz u Feliksa Prusinowskiego. 3204

NIEMKA BONA

niemłoda, umiejąca szyć, potrzebna.—Nowy-Świat № 68, mieszk. 22, zgłaszać się można od godz. 4 do 6. 3189

!!!Na czasie!!!

w m. Wyszogrodzie, gub. Płockiej, do odstąpienia Handel Win i towarów kolonjalnych. Wiadomość na miejscu. 3183

Osoba młoda

znająca gruntownie języki, z patentem Instytutu Smolnego w Petersburgu, życzy mieć demi-place, za mieszkanie i stół.—Adresy pod lit. J: R., przyjmuje kiosk Marszałkowska róg Jerozolimskiej. 1441r

---

Ważna Wiadomość,

dla pp. Restauratorów!

W jednem z większych miast gubernjalnych Królestwa Polskiego, położonem przy kolei żelaznej, w hotelu pierwszorzędnym mającym 50 numerów, jest **do odstąpienia Restauracja, z komfortem urządzona** i dotąd przez lat 6 z reputacją i powodzeniem prowadzona. Osoby reflektujące mogą dopełnić kupna za gotowiznę, lub przez zamianę za podobnyż zakład w Warszawie. Do kupna w gotowiźnie wymaganem jest około rs. 6,000 zaś bez naczyń platerowanych, porcelany, szkła i towarów rs. 3.000. Wiadomość powziąć można u pp. E Koch & A. Kułakowskiego w Warszawie, ul. Marszałkowska № 59, w Składzie Win. 3192

Jest do sprzedania

PLAC

przeszło 12,000 łokci kwadratowych, w całości lub w części, w blizkosci rogatki Czerniakowskiej, na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania 3, do godziny 9 rano i od 6 do 8 wieczór. 1434r

---

LETNIE MIESZKANIE 3144

przy pięknym sosnowym lesie, osobny domek z 3-ch pokoi, kuchni i dużej werendy. Wiad. w folwarku Drewnice, za Ząbkowskiemi rogatkami, na 7 wiorście Radzymińskiej szosy.

Dla PP. Fabrykantów.

Jest do sprzedania pokład torfu, od 1 do 3 łokci, na przestrzeni mórg 30, położony o 2 wiorsty od st. Pruszków.—Wiadomość w Pruszkowie na pocztowej stacji. 3139

RS. 30,000

potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu murowanego.—Oferty proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera, sub: M. B. 3207

PIES 3199 WYŻEŁ

z rasy ponterów, po dobrze ułożonych psach do pola. mający miesięcy 10 i **Szafa** duża, jesionowa, na czarno politurowana. do sprzedania.—Wiadomość u szwajcara Żelazna 19

Ważne dla Dam!!!

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż urządziłem w swoim Magazynie **Wyprzedaż Obuwia Damskiego,** stosownego na obecną porę, po cenach niżej kosztu.— Polecam się łaskawym względom, Niecała № 3,

3140 **Jan Borodzicz.**



4 Konie gniade

ogier i 3 klacze, rosłe, rasy poprawnej, po 4 do 6 lat, zupełnie ujeżdżone, 3 powozowe. a 1 wierzchowa, nadejdą ze wsi ua sprzedaż. Obejrzeć je będzie można od 26 maja w hotelu na Dziaeknce. 3128

SPRZEDAŻ

Glans-Massy Weneckiej

do zaprawiania podłóg i posadzek w różnych kolorach 1/1 k. 50. Dzielna № 10a S. L. 2946

☞ Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż w tych dniach otworzyłem

Magazyn Ubiorów Męzkich

Marszałkowska № 58,

z czem polecam się JW. PP. — Kontentując się małym zyskiem, doborem materjału, gustownem i modnem wykończeniem.

3142 Z uszanowaniem **W. Leśniewski.**

SKŁAD CEMENTU

Marji Kwietniewskiej,

(dawniej Jana Grabowskiego), Miodowa № 3, otrzymuje ciągle świeże transporta cementu, z fabryki „Grodziec". 3044

Osoba wykształcona

młoda, urodzona i wychowana w Paryżu, pragnie znaleść miejsce do zajęcia się gospodarstwem, lub do towarzystwa młodych panienek.—Adresy proszę zostawić w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. R. S. 3198

☞ Do sprzedania: ☜

ławki szkolne, katedry, tablice, stoły, szafy, mappy ścienne, globus, przyrządy gimnastyczne, zegar sprężynowy, piecyk żelazny, prysznic zabudowany, lawoar o 10 fontelach, rolety, wieszadła. — Wiadomość u przełożonego Szkoły pryw. męz. VI-klasowej, Długa Nr 32, (Potkańskie). 3100

KSIĘGARNIA

SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

LEKARSTWO

przeciw obawie śmierci.

KALENDARZ

na czas i wieczność,

wydany po raz pierwszy w r. 1843 przez księdza **Albana Stolca.**

Przetłumaczył z 18 wydania niemieckiego

Adolf Stiasny.

Dla pospolitego ludu, jakoteż dla innych świeckich i duchownych osób.

150 stronnic w 12-ce z wielu drzeworytami w tekście. Cena kop. 30, — z przesyłką pocztową kop. 40.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. -1310r

---

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia dozwolone, na ogólnych zasadach handlu.

Puder Rosalbine

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym Paryzkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych hygienicznych zasad.—Cena **rs. 1,** z puszkiem **rs. 1 kop. 50.**

Puder Rosalbine najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej; pokrywa twarz naturalną białością tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzoną o upiększenie twarzy.—

PERFUMY

KWIATÓW MIŁOŚCI

(Perfum de fleurs d'amour).

Sprawozdania badaczów natury, zapach kwiatu tego indyjskiego, ma szczególną własność attrakcji ku istotom tchnącym tym zapachem. Cena **rs. 2 kop. 50.** —Perfumerja **à la Renaissance, Nowy-Świat № 41,** i Perfumerja **Leona, Nowo-Senatorska № 4.** 714—r

---

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk

krajowych i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, **poleca łaskawym względom Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:**

Grenadiny francuzkie, czarne, czysto wełn., w wyborowym gatunku, łokiec po kop. 50 i 60.

Płótna niewarowe (écru) łokieć po kop 15 i 20.

Bareże czarne pojedynczej szerokościj po kop. 22.

Mochair Bareż w wybor. gat. podw szer., łok. po k. 70.

Battiste pure laine czysto wełn., łok. po k. 35,

Cachemire d'été, czarny, pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 50 i 55.

Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1 kop. 25.

Mousseline foulé czar., pojedyńcze szerokości, czysto wełniany, łok. po kop. 45. 1300r

---

Warsztat stolarski 3203

o 3 oknach, oraz Stajnia i Wozownia na 3 lub 4 dorożki, do wynajęcia. — Łucka № 9.



KARETA



3-osobowa, Faetony, Wolanty i Bryczka, są do sprzedania. Ulica Orla 10, w fabryce A Czarneckiego. 3246



Garnitur Mebli

ozdobny, petersburski, orzechowy, rzeźbiony. Lambrekiny, Rolety, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Królewska 19, mieszk. 6. 3247

GOSPODYNI

potrzebną jest do zarządu Zakładem mlecznym.—Wiadomość u rządcy domu Niecała 3.

MAJĄTEK

do sprzedania blizko Warszawy, koiei i cukrowni, z lewej strony Wisły, w dobrej ziemi, kompletnie zagospodarowany, włók 25, z pięknym domem i sadem. Cena umiarkowana. Wiad. Grzybowska 23, mieszk. 4. 3266

Mieszkanie umeblowane

składające się z 3 pokoi, w blizkości Ujazdowskiego placu, z powodu wyjazdu do wynajęcia do 1 Lipca r. b. Tamże **Meble** do sprzedania.—Wiadomość: Wiejska № 1a: mieszk. 18. 3265

PANNY

zdolne do okryć, potrzebne są zaraz do Magazynu **B. HERSE.** 3264

Oczyszczają się SAMOWARY

z osadu wodnego, środkiem wypróbowanym, bez wypalania takowych i naruszenia pobielania i metalu, u p. Vogel, Chmielna 55. 3263

Zawiadamiam PP. Właścicieli domów, Dzierżawców i Rządców, że założona nowa

Wywózka asenizacyjna

pod firmą „W. Piotrowskiegoa, aparatami Bergera, większych rozmiarów, jak dotychczas są używane. Uskutecznia się w jak najprędszym czasie, za cenę przystępną.—Ulica Nizka wprost Smoczej № 14a. 3258

Do wynajęcia od 1-go czerwca lub 1 lipca r. b.

2 Pokoje kawalerskie

umeblowane, z widokiem na ogród Saski, cena miesięczna rs. 30.—Wiad. Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego Ogrodu, mieszk. 1. 1455r

---

Na letnie Mieszkanie

do wynajęcia dom składający się z 3 pokoi przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu: wieś Wola gm. Czyste № 230. **Michał Brajczewski.** 3269

Handel korzenny

z dystrybucją egzystujący od lat 50, do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej obok b. Komisji Sprawiedliwości. 3253

Krawiec damski

zdolny do robienia wierzchów do futer potrzebny.—Adresy proszę zostawić w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. P. B. 412. 3252

MŁODY CZŁOWIEK

kawaler, praktycznie i teoretycznie obznajmiony z gospodarstwem rolnem, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Lipca r. b.—Wiadom. w aptece S. Wróblewskiego, Krak.-Przedmieście, wprost ulicy hr. Berga. 3268

Skład wódek

z dzierżawą sześcioletnią w dobrym stanie do odstąpienia, za gotówkę lub dobrze lokowaną sumę.—Wiadomość w Kiosku na placu Bankowym. 1454r

---

Nagrody rs. 50.

W tych dniach zgubiono cyfrę djamentową C. C. R. z datą 9 april 1877.—Kto zgubę tę odnajdzie i odniesie do rządcy domu Krakowskie-Przedmieście № 5, otrzyma powyższą nagrodę.— PP. Jubilerow uprasza się o zwrócenie uwagi. 3250

MAGAZYN MÓD

MATYLDY DUMAY,

ulica Czysta Nr 6 (wejście z bramy).

Ulica Czysta № 6. — Wejście z bramy.

Wyszedłszy ze Spółki firmy G. Marczewski i M. Dumay, przy ulicy Czystej Nr 6, otworzyłam z d. 12 Kwietnia r. b. **Magazyn Mód** pod wyłączną moją firmą, w tymże domu, z wejściem z bramy, o czem w swoim czasie miałam zaszczyt podać do wiadomości JJ. WW-ch Dam i Szanownych moich klijentek.

Obecnie ponawiając powyższe ogłoszenie nadmieniam, iż **Magazyn** mój posiada wielki wybór najmodniejszych wszelkiego rodzaju Kapeluszy upinanych z kwiatów, jakoteż fantazyjne i dziecinne, po cenach przystępnych. r—1460

M. DUMAY.

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

F. WYSZOMIRSKIEGO,

przy ulicy Granicznej Nr 11,

poleca **Wina Węgierskie** łagodne i wytrawne, butelka od kop. 50; **Francuzkie białe i czerwone,** butelka od kop. 40, a także na **garnce i kwarty** od rs. 2 za garniec.—**Piwo Bawarskie lagrowe,** butelkowane maszyną, bardzo łagodne w smaku, na kosze i butelki.—Zamówienia wszelkie odsyłają się z Handlu do domów. r—1466

SZCZAWNICA

w pow. Nowotarskim, w Galicji, własność C. K. Akademji Umiejętności.

powszechnie znany zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy, położony w pięknej górskiej okolicy u stóp Pienin, niedaleko brzegów Dunajca, otoczony górami, odznaczający się świeżem, czystem, górskiem powietrzem, **z sześciu zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelezistej,** zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych, a po części zagranicznych, w chorobach narzędzi oddychania, trawienia i dróg moczowych, zwłaszcza przy nieżytach krtani, tchawicy, oskrzeli, żołądka i jelit, pęcherza, w poczynającej gruźlicy i suchotach płucnych, długotrwałych zapaleniach płuc, rozedmie płucnej, wysiękach opłucnej, niemniej w cierpieniach zołzowych czyli skrofulicznych, błednicy i niedokrewności niższego stopnia, oraz długotrwałych obrzmieniach wątroby i śledziony zwłaszcza pozimniczych.

Liczne, nie drogie, a porządnie urządzone pomieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli, (około 750 pokoi, nie licząc domów włościańskich), trzy pierwszorzędne restauracje z cukierniami i piekarniami, kilka drugorzędnych, 8-iu lekarzy, z tych pięciu od wielu lat w Szczawnicy rady lekarskiej udzielają, stała apteka, przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych, mleko, żętyca, kumys, czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, zebrania tygodniowe, koncerta, przedstawienia teatralne, wycieczki lądem i wodą, w urocze Pieniny, i inne miejsca pobliskie, poczta i telegraf w miejscu, sklepy zaopatrzone w różne przedmioty, tudzież atelier fotograficzne A. Szuberta z Krakowa. Obecnie na ukończeniu nowy okazały dom gościnny (Curhaus). Komunikacja z Krakowem, a przez ten z innemi miastami całej Europy, ułatwiona za pomocą kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej, dochodzącej do Starego Sącza, zkąd niespełna 6 mil wybornego gościńca do Szczawnicy. Z Starego Sącza dalszą drogę ułatwia p. Zöllner, pocztmistrz i właściciel składu wód mineralnych Szczawnickich.— Prócz tego przychodzą i odchodzą co dzień trzy razy dyliżanse pocztowe z Starego Sącza i z Krakowa.

Otwarcie pory zdrojowej d. 20 maja.

Ceny pomieszkań od dnia 20 maja do 20 czerwca o trzecią część zniżone.

Zamówienia na wodę mineralną i na mieszkania w zakładzie należy przysłać pod adresem: „Zarząd zakładu zdrojowego przez Stary Sącz w Szczawnicy". 1448r

---

SKŁAD HERBATY

L. WILENKINA,

z Moskwy,

poleca świeży transport herbaty, a osobliwie pożądanej **Czyn-kin-kołung na rs. 2 i Wan-sun-czyn na rs. 1 kop. 50,** oraz w blaszanych pudełkach $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ czystej wagi, jak również wszystkie gatunki **Kawy,** a także i **Jawę** w najlepszych gatunkach.

Senatorska Nr 27. r—1429

MLEKO Z DÓBR PŁOCHOCIN,

Zarząd dostawy nabiału z dóbr Płochocin podaje do publicznej wiadomości, że oprócz miejsc gdzie się dotychczas już odbywa sprzedaż detaliczna, od 1-go Czerwca r. b. **wózek z nabiałem** z tychże dóbr, stawać będzie codziennie rano od godz. 8—9 obok Kopernika na Krakowskiem-Przedmieściu.

CENY SĄ NASTĘPUJĄCE:

1 kwarta	śmietanki kremowej	kop.	60.
„	„ zwyczajnej	„	20.
„	mleka nie zbieranego	„	10.
„	„ zbieranego	„	5.

3248

KĄPIELE HOMBURG,

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna.—Instytut leczniczy (elektroterapia, massaż). Wodolecznica.—**Kuracja powietrzna pierwszorzędna dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.** Piękny kurhaus i parki. Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. r—1386

Nowo otworzony Sklep pod firmą

K. Neuman i S-ka.

62 Marszałkowska 62,

(od ogrodu Saskiego pierwszy sklep z lewej strony). Poleca: Wstążki, Koronki, Pióra, Woalki, Żaboty, Neglizyki, Kryzy, Krawaty, oraz **Bieliznę męzką.** Ceny **stałe,** umiarkowane. 3272

Jest do wynajęcia

zaraz, lub od Ś-go Jana 1882 r. 1) **Lokal frontowy** na parterze, składający się z sześciu pokoi, garderóbki, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy, (może być rozdzielony na 2 Mieszkania). 2) **Sklep frontowy,** (dotąd od lat kilkunastu na sprzedaż pieczywa przeznaczony). 3) **Piekarnia** z zupełnem urządzeniem, przy niej składy na mąkę i komórka. 4) **Stajnia i Wozownia.** — Wiadomość w Kiosku, na rogu Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. 3242

Mieszkania Letnie,

przy stacji drogi żelaznej Wiedeńskiej Radziwiłłów, półtory godziny jazdy z Warszawy, składające się: z 4-ch pokoi i kuchni, lub po dwa pokoje z kuchniami, Ogród fruktowy i spacerowy za domem, las sosnowy w blizkości, nadto osobny domek z dwóch pokoi i kuchni, tuż przy stacji.—Wiadomość na miejscu, na folwarku. 3262

Są do sprzedania

Dobra ziemskie: jedne nad pruską granicą włók 20, wysiew pszenicy korcy 175, żyta korcy 25, rzepaku morgów 40; budynki i inwentarze w dobrym stanie. — Drugie w Piotrkowskiem, 2 mile od Piotrkowa 30 włók, wysiew pszenicy korcy 30, żyta korcy 120, budynki i inwentarze zupełnie dobre.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszk. 53, od 4 do 7. 3271

Mieszkanie Letnie

jest do wynajęcia, składające się z dwóch pokoi pojedyńczych lub z trzech złożonych, umeblowanych, z fortepianem, w położeniu górzystem, w lasach sosnowych i jodłowych, z kąpielą. Produkta wszystkie dostanie na miejscu, podług życzenia, można się umówić ze stołem. — Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. 3255

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b. kilka **Mieszkań,** składających się: z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, od rs. 110 do rs. 160 rocznie. — Wiadomość: Miedziana № 13, obok targu Witkowskiego. 3257

Kaucjonowany Kantor Komisowy

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu; ma **Kapitały** do umieszczenia, **Sumy hypoteczne** do odstąpienia, oraz **Majątki ziemskie, Domy** tak w Warszawie jak i na prowincji **Zakłady przemysłowe, cukiernie, sklepy i sklepiki** do sprzedania. **Administratorzy, Rządcy, Pisarze prowentowi** i inni oficjaliści poszukują kondycji. **Czynności komisowe załatwia Kandydat Praw, b. urzędnik rządowy,** 3259

Z powodu wyjazdu

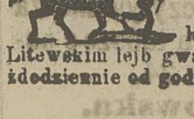
Do sprzedania,

przy ulicy Leszno № 43, 1-e piętro, front, Szlaban dębowy, prawie nowy; Kanarek ładnie śpiewający, w klatce mosiężnej; Skrzynka mosiężna do listów; Lampy: wisząca i stołowa; Paltocik aksamitny z piórami. — Także potrzebną jest na wyjazd do wód, w gub. Zachodnią **Niańka** młoda, z dobremi świadectwami, zdatna do zajęć domowych. 3249

W Sobotę, d. 20 maja r. b., na ulicy Niecałej zgubioną została portmonetka, w której znajdowało się 15 rubli papierkami, nieco drobnych pieniędzy i

KORONKA

do nabożeństwa, z medalikiem Matki Boskiej i z pierścionkiem. Ktoby przypadkiem wszedł w posiadanie takowej, zgłosić się raczy na ulicę Senatorską № 22, do Biura Ogłoszeń, gdzie otrzyma nagrody **rs. 3.** Koronka ta stanowi drogą pamiątkę. 1461



Koń kary

3251

lat 7 do sprzedania, w pułku Litewskim lejb **gwardji.—Widzieć można każdodziennie od godz. 9 rano do 1 po południu.**

Zarząd
DROGI ŻELAZNEJ
Nadwiślańskiej.

podaje do wiadomości publicznej, iż osoby chcące zwiedzić Gdańsk, w czasie nadchodzących Zielonych Świątek, mogą korzystać z biletów, dających prawo przejazdu w wagonach klasy II i III **z Warszawy do Gdańska i z powrotem** przez **Mławę, za połowę zwykłej ceny,** bez prawa bezpłatnego przewozu bagaży.

Rzeczone bilety ważne w ciągu dni 8, sprzedawane będą na stacji Warszawa Nadwiślańska w dniach 14 (26) i 15 (27) Maja r. b., na pociągi oznaczone rozkładem jazdy. r1392

Parowa Fabryka Tektur
K. Witkowskiego,

ulica **Dzielna № 48,** wyrabia tekturę na oprawę ksiąg, pudełka i do obuwia, oraz zakupuje zużyty papier na przerobienie 3119

Sklepy i Lokale

w nowym domu, Tamka № 9, Sklepy z mieszkaniami po bardzo nizkich cenach. Lokale po 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami i piwnicami. Wszędzie są zlewy i wodociągi, oraz wszelkie inne wygody, prawie wszędzie 2 wchody.—Wiad. u zarządzającego domem Tamka № 22, w sklepie wiktuałów. 3126



DOM

w Nowo-Mińsku № 7, z powodu wyjazdu do sprzedania, obszerny, suchy, świeżo wyrestaurowany, lub do wynajęcia na letnie mieszkanie, z kompletnem umeblowaniem wśród ogrodów, obok poczty, otoczony drzewami, a dotykający ulicy z cienistemi kasztanami.—Wiadomość na miejscu. 3125

FABRYKA

3104

już egzystująca, prowadzona na wielką skalę, z wyrobioną klientelą w Królestwie i Cesarstwie, nie mająca konkurencji, poszukuje **Wspólnika** z kapitałem od **15,000 do 20,000 rs.**—Wiad.: Nowolipki 19a, m. 5.

Majster Zduński

poszukuje miejsca w Królestwie, lub Cesarstwie, do wypalania kafli; zasługami kilku medali z wystaw, do tego złożyć może świadectwa, jeżeli takowe żądane będą. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 12, u p. Lubryczyńskiego, w restauracji. 2648

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Mieszkania

2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną

Stała sprzedaż
Puchu i Pierzy

dartych u Emerytki—Sienna № 19, 1 piętro, front, od 8 do 3 i od 5 do 7. 3035

CIECHOCINEK.

Przy aptece jest do wynajęcia 20 pokoi, elegancko umeblowanych z różnemi rozkładami.--**GĘBCZYŃSKI.** 3000

KWIATY

przez znawczynie poczytywane za prawdziwe paryzkie, a tańsze o połowę. Nowy-Świat Nr 24.

1415 **Baranowska.**

Znaczny rabat dla PP. Właścicieli domów i dla Administracji

rulon 14 łokci

OBICIA PAPIEROWE

od 10 k. do rs. 1.20

z fabryki „Victoria", zalecają się doskonałym gatunkiem papieru zupełnie niebibulastego, staranności wykonania, doborem, trwałością kolorów i cenach przystępnych.—NB. **Fabryka „Victoria" nie używa wcale Farb Anilinowych,** które jakkolwiek świetne na pozór, przedstawiają tę ważną i kosztowną niedogodność, że rozkładają się zbyt prędko pod wpływem światła i wilgoci.—**Skład w Warszawie do 1-go Lipca r. b. w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga № 16.** r—1277

APTEKA A. TURSKIEGO,

Karmelicka Nr 10,

stale zaopatrywana we wszystkie środki nowo-wprowadzone w medycynie, w specjalne lekarstwa krajowe i zagraniczne, Wina lekarskie i Trany, poleca

Wody mineralne świeżego czerpania,

oraz 3055

Czekoladki przeczyszczające,

których skuteczne działanie przy doskonałym smaku, czyni je szczególniej dogodnemi w użyciu dla dzieci i osób z trudnością znoszących inne środki tego rodzaju.

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na parterze.
Dwa pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze.
Dziesięć pokoi z 3-ma balkonami, | na pierwszem piętrze od frontu, z pokoikami
Sześć pokoi z 2-ma balkonami, | dla sług, przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi
Cztery pokoje z balkonem, | wygodami.
Cztery pokoje, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, widna spiżarka i wygódka, na trzeciem piętrze od frontu.
Stajnia na 4 konie i wozownia, z pokojem dla stangreta.
Do wynajęcia przy ulicy Wilczej, w domu № 15a.
Lokale suche, ciepłe, z widokiem na ogrody. 3040

GŁÓWNY SKŁAD
KROPLI AMERYKAŃSKICH i ELIKSIRU
OD BÓLU ZĘBÓW.

RÓG SENATORSKIEJ i MIODOWEJ № 1.

Krople Amerykańskie i Eliksir od bólu zębów **Hippolita Majewskiego,** dozwolone przez Departament Medyczny za № 9222, jako składające się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków, podług analizy znanego uczonego chemika prof. Trappa w Petersburgu.

Sprzedaż ich **w Warszawie** jak wyżej róg Senatorskiej i Miodowej № 1, także we wszystkich Aptekach, Składach aptecznych pp.: Galle, Spiessa, Mrozowskiego, Sierzputowskiego, Bernszteina, u Andrzejewskiego i Nickiego i innych, również we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa w Aptekach i Składach aptecznych.

Przy tej sposobności, zwracam uwagę osób cierpiących na ból zębów, aby raczyły zastosować wymienione środki podług objaśnień na każdej flaszeczce naklejonych—po dokładnem użyciu, ulga w cierpieniach natychmiast nastąpi.

Ceny są stałe, hurtownie kupujący otrzymują stosowny procent.

r—1193 ***Hippolit Majewski.***

Inhalacje
Kąpiele błotne i solankowe

Königsdorf Jastrzemb

1144r

Leczenie serwatką, specjalność dla dzieci.

Kąpiele solankowe zawierające jod i brom
Stacja telegraficzna i poczta
Sezon od 15 Maja do 15 Września

Szczególniej zalecane na cierpienia kobiece i choroby dziecięce, miejscowość położona w górzystej okolicy Szląska pruskiego, otoczona lasami jodłowemi i sosnowemi, obszerny i cienisty park, gimnastyka, drogi spacerowe, galerja, kilka restauracyj, orkiestra, nabiał wyborowy, i kuracja mleczna na miejscu, poczta, telegraf, powozy, mieszkania suche, obszerne, zupełnie umeblowane i zaopatrzone w pościel, w razie potrzeby wszelka łatwość prowadzenia kuchni w domu, lekarze specjaliści, apteka i felczer na miejscu. Nadto i bezpłatnie fortepiany, dzienniki polskie i cudzoziemskie, billard, lokale większe i mniejsze dla osób pojedyńczych i licznych rodzin, usługa wszędzie mówiąca po polsku, gdyż ludność miejscowa jest pochodzenia polskiego. Ceny lokali i kąpieli, oraz koszta utrzymania wyjątkowo tanie i dla najskromniejszych nawet środków przystępne.

Odległość od stacji Granica do Petrowic koleją żelazną $1\frac{1}{2}$ godziny, ztąd po szosie do Jastrzembia powozem $\frac{1}{3}$ godziny. Od 1-go Lipca na stacji Petrowic powóz oczekujący na przyjezdnych, do tego zaś czasu powozy mogą być zamawiane w Inspekcji.—Zamówienia piśmienne adresować: **Königsdorf Jastrzemb, Preussen, Bade-Inspection.**

Informacje w **Warszawie,** udziela na prośbę Zarządu dr **Weitzenblut, Leszno 2.**

Najpierwszy i największy Magazyn
KONFEKCJI MĘZKIEJ
BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej,

Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Kolej żelazna Hannover-Altenbeck. Sezon od 15 Maja do 30 Września. **KĄPIELE PYRMONT.** Kolej konna do Salzbadu i banhofu 5 minut.

Oddawna znane kąpiele stalowe i źródła solankowe.
Kąpiele stalowe, solankowe, błotniste i rosyjskie parowe.

Zamówienia na wodę stalową i słoną, adresować należy do książęcego kantoru kąpielowego; wszelkich informacyj udziela **Książ. Dyrekcja Kąpielowa.** r—1306

Lokal Fabryczny

z motorem, siły 2 konie, w każdym czasie, do wynajęcia.—Wiadomość: Żelazna № 1134 nowy 41. 2867

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r.
Pół Sklepu,

przy ulicy pryncypalnej, z urządzeniem i wspólną wystawą, na sprzedaż bielizny, towarów norymberskich i t. p. Adresy w Kantorze Kurjera pod lit. A. K. 3121

Jest do sprzedania

parę **Sukień,** między niemi 2 jasne wełniane i 2 jedwabne.—Włodzimierska № 11, mieszkania 6, 2-e piętro w oficynie. 3151

Letnie Mieszkania.

2104

W lesie nad rzeką, w pięknem położeniu, są 2 Mieszkania, po 3 pokoje z kuchnią i meblami; na piętrze 3 pokoje z balkonami, są: lodownia, piwnica i komórki. Dwór zapewnia wszelkie wiktuały, poczta codzień. Odległość od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga, 10 min. drogi. Wiad. Oboźna 4, m. 13.

Bardzo tanio! **Bardzo tanio!**

Ze 120 Pokoi

pozostało jeszcze tylko

32 do wynajęcia

3 pokoje przedpokój i kuchnia, rs. 210 rocznie.
4 pokoje przedpokój i kuchnia, „ 320 rocznie.
Również pozostało jeszcze kilka pomieszczeń bardzo dogodnych na **Warsztaty, Fabryki, Kantory** lub **Kancelarje.**

Ceny bardzo przystępne.

róg Hożej i Nowo-Wielkiej № 5.

Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, Złota № 3. 3092

Angielski Magazyn

Nowy-Świat Nr 51.

Skład gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,

otrzymał świeży transport garderoby męzkiej w znakomitym wyborze, przygotowanej z materjałów na bieżący sezon najmodniejszych a zastosowanej w kroju do każdego wieku i figury, po cenach przystępnych. Zwracamy szczególniej uwagę Sz. Publiczności na dokładne wykończenie ubrań poczynając od najtańszych, oraz na dobroć i trwałość materjałów, które to przymioty pozwalają nam zaspakajać najwykwintniejsze nawet wymagania. r131.



Skład MEBLI



wraz z Zakładem dekoracyjno-tapicerskim
J. Michalskiego,

Nowy-Świat № 27,

(róg Chmielnej, wchód od Chmielnej), poleca dobór Mebli, oraz Meble całkiem wyścielanych i dekoracje najświeższych żurnali; i sprzedaje takowe po cenach niepraktykowanie nizkich, a za dobroć i staranne wykończenie ręczy. 2792

Sklep Wiktuałów.

rozmaitości do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Położony w środku miasta i przynoszący 50% czystego zysku. Wiadomość w kiosku, obok Starej poczty, na Krakowskiem-Przedmieściu. 3043

Dobre kupno.

Ktoby sobie życzył **nabyć Majątek tanio** ze wszelkiemi dogodnościami, wymaganemi w majątku ziemskim, zechce się zgłosić do pełnomocnika, ulica Długa № 45, 2-gie piętro od frontu, od godziny 4—6 po południu; tamże i **Nieruchomość** w Warszawie do nabycia. 2898

Rs. 2,000

jest do umieszczenia, na pierwszy numer domu w Warszawie. — Wiadomość w Kiosku na Podwalu. 1416-r

KAPELUSZE DAMSKIE

z ubraniem, podług najświeższych modeli paryzkich, w cenie rs. 5, 6, 8, 12 i t. d., w Magazynie **Pelagji Gałeckiej**, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roezlera, drugie piętro. 3195

L. KARPIŃSKI—Mazowiecka Nr 1, Świętokrzyzka Nr 20,

1438 **1-sze piętro.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że do składu mego Oleodruków, Sztychów, Akwarel i Robót Olejnych, nadeszły zakupione przezemnie rozmaite Akwarelle i Obrazy Olejne, pomiędzy któremi znajdują się: **Rzeczpospolita Babińska, Bitwa pod Grunwaldem, Stańczyk, Wit Stwosz,** podług J. Matejki. **Undyny,** podług Kraja.— **owrót z Golgoty,** podług Krudowskiego.—**Kobieta czy Wazon, Taniec wśród mieczów, Za przykładem Bogow,** podług H. Siemiradzkiego i wiele innych, jak Kopje i Obrazy Szwojnickiego, Kossaka, Rossowskiego, Andriollego i innych artystów malarzy.—**Ceny umiarkowane.**

Za **5 kop.** 10 sztuk.

Za 5 kop. 10 sztuk.

KURYER

Papierosy zwijane mocne,

jako zasługujące na szczególną uwagę, ze względu na swą **dobroć i taniość,**

poleca

SKŁAD TABACZNY

pod firmą

A. L'ESPERANCE,

r—1405 **ulica Rymarska № 8, w Warszawie.**

Za 5 kop. 10 sztuk.

Za **5 kop.** 10 sztuk.

Przy ulicy Marszałkowskiej 73,

otwartym został ZAKŁAD pod firmą

Warszawska specjalna Fabryka

WYROBÓW SZMUKLERSKICH.

Pierwsze to krajowe przedsiębiorstwo, poleca względom Szanownej Publiczności między innemi: **Frenzle, Chwasty, Torsady, Gimpy** i t. p. przybory do dekoracji mebli, po cenach umiarkowanych. r—1403

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."

—3r98 Właściciel. **Rud. Siebelist.**

Limfa ospowa

Krowianka świeża
Główny Skład Apteka
MAGISTRA FARMACJI
H. Kucharzewskiego.
Igielnik na dwa szczepienia
Rs. 1 kop. 50 z przesyłką. 885

Do sprzedania młynki

do mielenia gorczycy lub innego ziarna, duży moździeż i inne sprzęty. Cena przystępna. Stróż wskaże. Długa № 17. 3166

Do odstąpienia

SKLEP

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach —Wiadomość w biurze Anonsów pp. **Rajchman i Frendler,** Senatorska 22, pod lit. **J. W.** 1404r

Letnie mieszkania w Helenowie

pod Pruszkowem. Wiad. na miejscu u rządcy pałacu hr. Stanisława Potockiego, № 415 Krak.-Przedm„ lub też w kantorze ulica Rymarska № 6, na 1-m piętrze. 1398r

!!!Ważne dla Dam!!!

Pracownia **Okryć i Sukien M. Chojeckiej,** istniejąca przy ulicy Nowy-Świat, przeniesioną została na ul. **Królewską № 37,** wprost gmachu p. Grancowa. — Tamże potrzeba jest **10 Panien.** 2789

BAWARJA

z powodu wyjazdu do sprzedania w dobrem miejscu przy Sądzie Mirowym.— Wiadomość ulica Dobra № 25 w Bawarji, 3196

PIEKARNIA 3185

egzystująca od 20 lat do wynajęcia od 1 lipca r. b.—Wiadomość na miejscu, Gęsia 10.

Do sprzedania TRZCINY 3129

w laskach na bicze furmańskie, oraz do plecienia krzeseł w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej.—Twarda 14B, mieszk. 11.

W niedzielę 21-go Maja około 8-ej godziny wieczorem, upuszczono z balkonu 2-go piętra domu № 79 przy ulicy Marszałkowskiej,

KOLCZYK;

kamea na białem tle, różowa główka w złotej oprawie.—Widziano, że podniosla go dama idąca do Saskiego Ogrodu i uprasza się o zwrot kolczyka pod powyższym adresem do mieszkania jenerała Oboljaninowa. 3220

5,000 do 7,000 rs.

potrzebne są zaraz na hypotekę domu, suma ta mieścić się będzie w drugiej połowie szacunku.—Adresy uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. B. D. 3049

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica Hr. Berga № 16.

MONTGOLFIÉRES

balony Paryzkie, (2 łok. 16 do 13 łok. 19 wysokości) wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (ceny od 2 rs. 75 k.).

LATARNIE WENECKIE

papierowe, rożno-kolorowe, bardzo gustowne

ZABAWKI OGRODOWE

zupełnie nowe i inne w wielkim wyborze

GRY TOWARZYSKIE

krajowe i francuzkie (nowe). r1240

Ultramarynę

malarską, do bielizny i dla cukrowni,
poleca fabryka

JANA SEITZER,

w WARSZAWIE,
Kantor: Erywańska № 8. 3032

Mleko świeże,

od zdrowo i dobrze karmionych krów, kwarta groszy 18, dla biorących garnc mi robi się ustępstwo.—Widok, domu № 14, mieszk. 24. Tamże poszukuje zajęcia biurowego, Osoba znająca kilka języków. 1426-r

W HANDLU
W. J. Krinkowa

w Gościnnym-Dworze, pod Nr 1, 2, 167/8, za Żelazną-Bramą,

dostać można:

Korniszonów, Grzybów i Ryżików marynowanych, oraz **Konfitur** z różnych fruktów i jagód od 25 do 40 k. za ℔. również są do sprzedania różne **Soki, Powidła, Borówki i żórawiny,** oraz **Kawior** ziarnisty i prasowany. 3023

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita, wykształcona, dobrej rodziny, życzy wyjechać na wieś, lub zagranicę, na miesiące letnie. Wspolna № 23a, m. 6.

Uczniów przyjmuję zaraz, dla przygotowania do gimnazjum, a także na mieszkanie na rok szkolny przyszły, Ludwik Radliński, Naucz Gimn. V-go. Krucza 1a, pierwsze piętro, m. № 4. 6187

Osoba młoda, wykształcona (Rosjanka), posiadająca dyplom wyższego zakładu naukowego, mówiąca po francuzku i niemiecku, pragnie przyjąć w Warszawie miejsce nauczycielki na godziny, lub też na stałe, może przygotowywać do gimnazjum, jak również przyjmie miejsce powyższe na wyjazd do Królestwa i zagranicą. Wiadomość: Długa № 10, mieszkania № 88. 6105

Nauczycielka potrzebna jest na czas wakacji, na wieś, która ukończyła Instytut Maryjski. Ulica Chmielna № 44, 1-sze piętro, od godziny 2—3. 6412

Paryżanka wykształcona pragnie wyjechać do Marienbadu, do towarzystwa damy lub do dozorowania dzieci. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. 6405

Osoba młoda, przybyła z prowincji, wykształcona i z muzyką, poszukuje miejsca w wyręczaniu domowem pani, lub do towarzystwa. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 6430

Uczeń kl. VIII filolog., katolik, życzy sobie wyjechać z miasta na czas wakacji, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgoda № 1, (róg Zgody i Chmielnej), mieszk. № 7, od godziny 3-ciej po południu. 6399

Student Inst. Technol. życzy wyjechać na wieś na czas wakacji, w funkcji korepetytora. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. K. 6422

Niemka porządna potrzebna do dzieci, umiejąca prać i trochę szyć. Obożna № 1, m. 21.

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6, mieszkania 8. 645

Człowiek młody, pragnący wyjechać na wakacje do Zakopanego, poszukuje towarzysza podróży, na wspólny koszt. Oferty proszę składać w kiosku przy rogu Nowego-Świata i Alei Jerozolimskiej. 656

Panny, maszynistki i do dziurek do bielizny, potrzebne są. Erywańska № 5, m. 4.

Sklepowa z kaucją rs. 100, potrzebna.—Wiadomość: Bednarska № 15, w farbiarni, albo Żytnia № 20, u właścicielki domu. 6386

Osoba potrzebna jest do szycia na maszynie obuwia damskiego, do wyjazdu do Kijowa, za dobrym wynagrodzeniem. Wiadomość u p. Rossbauma, Przejazd № 1. 6382

Praktykant potrzebny jest zaraz do handlu galanteryjnego, w wieku od 16 do 18 lat, któryby ukończył przynajmniej 4 klasy, moralnego prowadzenia się, z płacą miesięczną. Wiadomość powziąć można w sklepie siodlarskim na Krakowsk.-Przedm., w gmachu Resursy Obywatelskiej № 58. 6351

Panna potrzebna do szycia bielizny, może być z życiem. Ul. Marszałkowska № 16b, mieszk. 15, róg Nowogrodzkiej. 6231

Osoba znająca krawieczyznę damską i dziecinną, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Stare-Miasto № 12, 2-gie piętro, drzwi przy wschodach. 640

Panna do maszyny Whellera i Wilsona, ze stołem, oraz Panny zdatne do staników, potrzebne są do pracowni sukien damskich Izabeli Sierzputowskiej, Tłomackie № 2. 6136

Posady Rządcy domu poszukuje Człowiek pewny, mogący złożyć kaucję. Freta Szeroka, domu i mieszkania № 12. 6306

Panna potrzebna jest na wyjazd zagranicę, mówiąca dobrze po polsku i po niemiecku, znająca krój i umiejąca dobrze szyć na maszynie. Zgoda 4, mieszk. 3. 659

Czeladzie potrzebni są: Bronzowniki i Tokarze. Wiadomość na Powązkach: ulica Burakowska № 7C/25, dom Gliera, gdzie fabryka instrumentów. 6283

Panny podręczne i do nauki potrzebne są, do Fabryki Kwiatów. Leszno № 21. 6312

Osoba z prowincji poszukuje miejsca zajęcia się domem, znająca krawieczyznę i białe szycie, ma własną maszynę do szycia. Ulica Marjensztadt № 13, mieszkania № 15, 3-cie piętro w oficynie. 6315

Panny potrzebne są do fabr. kwiatów i do sukien. Chmielna № 6. Groszkowska. 6291

Maszynista z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca, w Warszawie lub na prowincji, może przyjąć miejsce w każdym czasie. Ul. Boleść № 3, m. 12. 6395

Osoba szuka miejsca do zajęcia się kuchnią i opieką. Wiadomość: róg Nowego-Świata i Alei. 6409

Panny podręczne, do krawieczyzny, potrzebne są zaraz. Ulica Krucza № 8, dom Godlewskiego. 6406

Panna uzdolniona w krawieczyznie, potrzebną jest na wyjazd do Ciechocinka.—Wiad. u p. Gumińskiego. Piwna № 11. 6393

Kasjer z kaucją rs. 1,500 potrzebny, gwarancja hypoteczna. Ul. Chmielna № 28, u Obrońcy Kowalskiego. 6319

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314—r

Kassa ogniotrwała duża (z fabr. Roberta Bohte), używana, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę z powodu zmiany lokalu, w składzie pruneli M. Frenzel, ul. Graniczna № 7, w Bazarze. 6005

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej .J Billing. 454

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe, świece i szafy sklepowe. 4523

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, biblioteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, klęcznik do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 5935

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6130

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 5825

Do sprzedania: Meble, garderoba, pościel i inne rzeczy. Ul. Zgoda № 1a, m. 5. 6397

Mebli garnitur do sprzodania: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, biurko, konsolki, tremo, lustro, kredens, stół jadalny, szeslong, fotel, zegar. Szpitalna № 2, mieszkania 6, od 10 do 7 wieczór. 6376

Meble do sprzedania, garnitur orzechowy, bordo rypsem kryty, 2 szafy z amerykańskiego orzecha, 2 stoliki konsolkowe, tremo angielskie, biurko duże, kredens szabowany, szafki do bielizny, 2 łóżka, stół jadalny z krzesłami, 2 etażerki, wieszadło stojące, firanki z gzemsami. Twarda № 8A, wprost Marjańskiej, w nowym domu, stróż wskaże.

Wózek 3-kołowy dla chorej osoby, do sprzedania. Ul. Pawia № 20. J. Cywiński

Do sprzedania z powodu wyjazdu: dorożka z numerem, sanie i 3 konie. Ul. Piękna № 1, stróż wskaże, od g. 8—12 rano. 6327

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu Kawiarnia i 4 Krów świeżych, dojnych, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Zakroczymska, domu № 3, stróż wskaże 6270

Fortepian nowy, z pierwszorzędnych fabryk, ktoby miał na sprzedaż, raczy przesłać adres: Chmielna № 54, m. 11. 6303

Do sprzedania: 2 Bufety sklepowe, Biuro dębowe, rzeźbione i Stół lipowy do kuchni. Bracka № 6. 6313

Do sprzedania: satina różowa z pompadour, na dwie suknie, kapelusze białe i czarne, modne, okrycia letnie i wiele innych rzeczy. Tłomackie № 6, 2-gie piętro, od godziny 11-tej do 7-mej. 6269

Fortepian mahoniowy do sprzedania za rs. 45. Stare-Miasto № 8, m. 6. 5984

Fortepian krótki, przeszło pół 7 oktawy, pozostawiono do sprzedania. Bracka № 13, u fortepianisty. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje. 6300

2 Dorożki z końmi, homontami i troje sanek, do sprzedania za przystępną cenę.— Ulica Chłodna № 35. 6292

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla"; ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. 6265

Do sprzedania Fortepian petersburskiej fabryki, Eberharda, o 7 oktawach, i szyldy. Wiadom.: Nowy-Świat № 1, m. 4. 6360

Meble do sprzedania za umiarkowaną cenę: kredensa, szafy do garderoby i szafki do bielizny, stoliki do kart, krzesła rzeźbione dębowe, stoły jadalne, kanapy i fotele rozmaite, używane i nowe. Wiejska № 12, mieszkania 2. — A. Tyszka. 6400

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, krytych brokatelą, mało używanych, i szafa do bielizny. Włodzimierska № 3, m. 1.

Do sprzedania: łóżeczko żelazne, szafka wystawowa oszklona, wózek dziecinny i 3 figury. Widzieć można od godz. 1—5. Ulica Hoża № 26, mieszkania 1. 6403

Do sprzedania z powodu wyjazdu: łóżka orzechowe, rzeźbione, meble jesionowe, szafy, obrazy, naczynia kuchenne, lampy, komody, lustro, oraz papuga. Wiad.: Bracka № 4, sklep kolonjalny. 6407

Meble z powodu wyjazdu sprzedają się: Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół i biurko, wszystko wymienione, jest zrobione z drzewa mahoniowego, meble na sprężynach, wyściełane, modną materją pokryte i w zupełnie dobrym stanie. Sprzedaje się także stół duży jesionowy, do stołowego pokoju i takież 6 krzeseł wyplatanych. Pierwszy garnitur ceni się 190 rs., a drugi 25 rs. Meble te wydane będą kupującemu w d. 24 czerwca. Bliższe szczegóły na miejscu, w domu przy ulicy Hożej № 32, mieszk. 8. 6414

Pianino do wynajęcia zaraz w dobrym stanie za rs. 5. Nowogrodzka № 20 bez litery, stróż wskaże. 6433

Mebli 2 garnitury, 2 stoły, oraz biurko dębowe, natychmiast do zbycia. Wilcza № 17, mieszk. 9, od godz. 1—4 i od 5—6. 6425

Fortepian mahoniowy, fabr. Leszczyńskiego, z powodu wyjazdu do sprzedania za rs. 110. Ul. Nowomiejska № 18, mieszkanie stróż wskaże. 6404

Mebli garnitur do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 75. Elektoralna № 37, m. 2.

Bardzo tanio! Meble do sprzedania, 2 garnitury, bardzo gustowne, szeslong skórą kryty, 2 lustra do salonu i toaletka. Elektoralna № 29, I-e piętro. 6416

Do sprzedania: Dolman aksamitny, za rubli 12; dwie Suknie lekkie: jedna rs. 12, a druga rs. 18. Marszałkowska 47, m. 11. 658

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Kupuję! Kwity lombardowe, złoto i srebro. Elektoralna № 23, mieszk. 4. 6427

Interesa handl. i majątk.

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Ulica Wielka, naprzeciw № 13. 6182

Piekarnia do sprzedania zaraz z całem urządzeniem. Ulica Dzielna № 7B. 6428

Wspólnik potrzebny jest do korzystnego interesu, z kapitałem Rs. 500. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. 500. 6280

Dystrybucja bardzo korzystna zaraz do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 2, w dystrybucji. 6273

Zakład restauracyjny, z ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania każdego czasu. Wiadom.: Elektoralna № 33, w dystrybucji.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ul. Elektoralna № 39. 6347

Plac na fabryki lub Wille, blizko rogatek. Dom z propinacją, do sprzedania lub zamiany. Gotówki potrzeba trzecią część szacunku. Wiadomość: Nowolipie № 20, mieszkania 5, od godz. 2—5. 6272

Garbarnia z domem, w Grochowie, jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość: Grzybowska № 57. 6268

Rs. 5,000 albo 9,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Tow. na dom. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. K. J. 6237

Sklep wiktuałów z dystrybucją z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w każdym czasie, dobrze procentujący, przy teatrze, ulica Królewska № 9. Mieszkanie wygodne, pokój z kuchnią. 6301

Korzystnie! Przy pryncypalnej ulicy do nabycia sklep spożywczy z towarem i urządzeniem. Wiadom.: Bednarska № 8, w kawiarni, od g. 10 rano do 5 po połud. 6203

Posesja z ogrodem owocowym, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Młynarskiej, obejmująca 15,000 łokci □, do sprzedania. Bliższa wiad. u właścicielki przy ul. Nowogrodzkiej № domu 20A, mieszk. 14. 6271

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Waliców № 1. 636

Sklep Wiktuałów wraz z Dystrybucją, jest do odstąpienia, przy ulicy Nowolipie № 51.

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Świętokrzyzka 13, wprost Włodzimierskiej. 613

Zakład wynajmu ekwipaży do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 28, mieszkania 3, rano do godz 10 i wieczorem od godz. 5—7 codziennie. 6279

Sklep Norymbersko-Mydlarski, z naftą i materjałami piśmiennemi, z wyrobioną klijentelą, za rs. 1,200 zaraz do sprzedania, dowiedzieć się w Kiosku, w Saskim Ogrodzie.

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do odstąpienia, z powodu otrzymania posady rządowej, za cenę bardzo przystępną. Ul. Żelazna № 17. 6302

Rs. 5,000 potrzebne na spłatę, na pierwszy numer hypoteki na 10%. Twarda № 6, mieszkania 9. 6311

Sklepik wiktuałów w bardzo dobrym miejscu, jest do sprzedania. Nowolipki № 37. 6274

Sklep wiktuałów do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Prosta róg Twardej № 24. 6299

Sklepik dobrze procentujący jest do sprzedania. Karmelicka № 13 lit. A, na wprost apteki. 5687

Willa do sprzedania, z powodu zmiany okoliczności, w miejscowości bardzo ładnej, w blizkości Warszawy, 11 pokoi i 2 kuchnie, wygodnie urządzone, z ogrodem fruktowym i warzywnym, dochodu rocznego rs. 700, 1½ godziny jazdy, za bardzo przystępną cenę. Biała № 6, mieszk. 5, od 3 do 6 po południu. 6107

Dom do sprzedania na Szmulowiznie, bez pośrednictwa. Wiadom. u adwokata Wysockiego na Krakowsk.-Przedm. № 50. 6039

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, jest do sprzedania przy ul. Wileńskiej na Pradze pod № 145. Wiadomość na miejscu. 6224

Sklep wiktuałów, dobrze procentujący, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach za cenę umiarkowaną. Ul. Chmielna № 68/1549. Wiadomość na miejscu. 6225

Dom z oficyną, drewniane, na Nowej-Pradze, do sprzedania na dogodnych warunkach, przynoszący około 700 rs. dochodu.— Wiadomość u właściciela przy ulicy Strzeleckiej № 29. 6103

Wspólnik potrzebny jest z kapitałem rs. 4,000, do interesu przemysłowego, dającego świetne zyski. Reflektanci raczą oferty swoje złożyć w Kiosku, przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, pod lit. O. K. 657

Ważne. Interes egzystujący od lat 28, na jednej z pryncypalnych ulic, dający świetne korzyści, jest do sprzedania, z powodu słabości zdrowia. Wiadomość: ulica Miodowa № 17, w Księgarni Breslauera. 6434

Folwark w guber. Mińskiej, włók 12, do sprzedania lub zamiany. Wiadom. do godz. 11-tej z rana. Zielna № 5, mieszk. 7. 6411

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 34. Wiadom. od ulicy Białej w dystrybucji. 6423

Magle nowe, wiedeńskie, są do sprzedania. Ulica Wilcza № 15. 6424

Dom z obszernym placem do budowy, do sprzedania w Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u p. St. Skorupskiego w filji W-go Simona i Steckiego, Nowy-Świat № 13. 655

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwal № 24. 6408

Suma rs. 950 potrzebną jest na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, wartości 30,000 rs. Wiadomość u właściciela domu: Nowolipie № 7, do g. 5 po południu. 6420

Dom mały z placem, potrzebnym jest na fabrykę ślusarską w okolicach Tamki, na powiślu, lub w stronie Marszałkowskiej. Wartości około rs. 15,000. Adresa i warunki proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. E. M. O. 6394

Lokale.

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 6118

Jest do odstąpienia Kontrakt roczny, od Ś-go Jana r. b., na Lokal, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, (w domu № 19, przy ul. Widok), składający się z 7 pokoi i 8-go ciemnego, na 1-m piętrze, z 2 balkonami, łazienką, pryszuicem i waterklozetem, pokoikiem dla lokaja, pasażem, śpiżarnią, zlewem i wodociągiem, 2 piwnicami, górą wspólną, oraz ze stajnią i wozownią. Cena rs. 1480. Wiadomość na miejscu lub na ul. Chmielnej № 40, 2-e piętro, m. № 5. 6251

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na ul. Chmielnej № 40, Lokal w Pawilonie, z ogródkiem kwiatowym i owocowym, składający się z 7 pokoi, (obszerny salon i stołowy z werendą), przedpokoju, kuchni z piecem do pieczenia ciasta, śpiżarni, góry oddzielnej z dużą komórką, sześcioma piwnicami, wodociągiem i zlewem. Cena rocznie rs. 1,000. W tymże domu na dole, od frontu 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i komórką, cena rs. 430. Wiadom. na miejscu.

2 Pokoje z sionką do najęcia od św. Jana. Orla № 7, mieszkania 4. 6235

Mieszkanie potrzebne jest od 1-go Czerwca, przy jednej z pryncypalnych ulic, przy uczciwej i szlachetnej rodzinie, może być jeden obszerny pokój lub 2 mniejsze. Upraszą się adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S. 6330

2 Mieszkania letnie, umeblowane, do wynajęcia w odległości 7 wiorst od Nowo-Mińska, przy szosie, obok dużego lasu, kąpiel w miejscu, jedno złożone z 6 pokoi, kuchni i spiżarni, drugie z 2-ch pokoi, kuchni i spiżarni. Bliższa wiadomość w Warszawie: Bonifraterska № 3, mieszk. 1, w godzinach przedpołudniowych. 6343

Mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Smolnej № 3, na parterze, z frontem od Alei Jerozolimskiej, pięć pokoi, przedpokój obszerny, pasaż, kuchnia, z wodociągiem, zlewem i piwnicą, może być z meblami, lub bez takowych. Widzieć można w każdym czasie, od godziny 10 rano. 6309

Lokale w domu nowym, frontowym, od 80 do 500 rs. rocznie, przy ulicy Mokotowskiej tuż za Koszykową ulicą, pod № 1/1666z, z pięknym widokiem na ogrody, świeże powietrze, targ blizko i tramwaje obok przechodzić będą, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u pisarza na miejscu. Tamże są do sprzedania szafy, bufet i rygały ze sklepu norymberskiego, bardzo tanio. 4956

Lokale różne, oraz Stajnia i Wozownia do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6, (przy linji kolei konnej), stróż wskaże.

Biuro. Sklep z pokojem, apartament i mniejsze lokale do wynajęcia, przy ulicy Miodowej № 11 i 13. Wiadomość w Biurze właściciela lub u rządcy. 5922

Warsztat stolarski jest do wynajęcia, o czterech oknach, z mieszkaniem na parterze i stajnia murowana na 10 krów. Wiadomość u Gospodarza, ul. Łucka № 2/1148B.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych, w domu № 15, przy ulicy Miodowej. 6308

Pokoje: 5, 3 i 2 z kuchniami, od frontu i od ogrodu, do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Swiat № 12. 5716

Przy ul. Siennej № 11, do najęcia od 1-go Lipca r. b. 3 pokoje, 2 pokoje na 2-m piętrze nad antresolami, w oficynie, za 300 i 225 rs. rocznie. 5948

Stajnia dla koni lub krów; wozownia na powozy lub skład, oraz mieszkanie. Ulica Złota № 28. 6074

Sklep z oknem, 2-ma pokojami i kuchnią. Ul. Chłodna № 25, przy Żelaznej. 6238

Pokój umeblowany, dla osoby przyzwoitej, w średnim wieku, lub też nauczycielki niemki, jest do wynajęcia od 1-go Lipca.— Ogrodowa № 17, mieszkania 5. 6232

Lokale różne są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., wygodne, suche, ciepłe, z widokiem na Wisłę i ogrody. Dobra № 10, od Tamki.

3 Pokoje przedpokój i kuchnia, do odstąpienia od 1 czerwca do 1 lipca. Ulica Śliska № 34, mieszk. № 7. 6245

Sklep, mieszkania familijne i kawalerskie, oraz place do wynajęcia od 1-go Lipca.— Twarda № 10, wprost Marjańskiej. 5606

Mieszkania letnie, Grochów, 2, 3, 4 pokoje z kuchniami. Komunikacja udogodniona. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 77, mieszkania 6, codziennie od g. 4—6 po poł. 6267

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy z bardzo dużą alkową, kuchnią, wodociągiem i zlewem, z osobnem wejściem, za 160 rs. rocznie. Ulica Hoża № 12E, m. 7. 6260

Warsztaty po rs. 200, 300 i 350, do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6236

Zaraz do wynajęcia dwa Pokoje z przedpokojem, umeblowane, przy ul. Złotej pod № 13, od frontu, do 1-go Lipca. Cena rs 30. miesięcznie. 6283

Mieszkanie letnie wśród sosnowego lasu, o wiorst 3 od Brwinowa, 3 pokoje z kuchnią, umeblowane, za rs. 250; Pokoi 5 umeblowanych za rs. 450. Wiadomość w Brwinowie u p. Uzdowskiego. 6282

Do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. Sklep Wiktuałów, od kilku lat egzystujący, pokój i kuchnia za 300 rubli rocznie. Dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, za 230 rubli rocznie. Żórawia № 18. 6431

Na czas, od 1 Czerwca do 10 Lipca: oddaje się 3 Pokoje z kuchnią, umeblowane, razem lub pojedyńczo. Marszałkowska 6a, mieszkania 8. 661

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Chłodnej № 6: Warsztat stolarski za rs. 350, stajnia z wozownią i mieszkania po 2 pokoje i kuchnie. Wiadom. u właściciela. 6398

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w Alei Jerozolimskiej № 24: 6 pokoi i na Zielnej № 7 A, pokoi 8, 6 i 5. 6417

Złota № 9 lit. A, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoi 5, 4, 3, 2 i 1 pokój. 6418

Współlokatorki poszukuje się. Wiadom. Ulica Krucza № 6, mieszkania 8. 6421

Pokój z meblami, usługą i samowarem, w blizkości Saskiego ogrodu, jest zaraz do wynajęcia. Szkolna № 5, mieszk. 15. 6392

Na 1-m piętrze: 5 pokoi z balkonem, szósty ciemny, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, za rs. 550; 3 pokoje, czwarty ciemny, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, za rs. 350, oraz 2 pokoje, przedpokój i kuchnia za rs. 180 i 200, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Dzielnej № 9a, 3-ci dom od Karmelickiej. 6326

3 Pokoje, kuchnia, przedpokój, z meblami, na parterze od frontu, do najęcia od dnia 1 Czerwca do 1 Września r. b., przy ul. Hożej № 4, tuż przy placu św. Aleksandra.

Żórawia № 8, 4-ty dom od placu św. Aleksandra. Jest do wynajęcia od 5 Czerwca r. b., na czas kilku tygodni: salon, pokój i przedpokój, kompletnie umeblowane, z usługą. Wiadom. na miejscu w mieszk. № 1. 6410

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Restauracja kompletnie urządzona na jednej z pryncypalnych ulic, za przystępną cenę do odstąpienia z powodu wyjazdu.— Tamże do sprzedania Garnitur mebli. Szafa mahoniowa i Lodownik pokojowy. Wiadom. w kiosku na placu Bankowym, pod lit. N. J.

Przyjmują się do wykonania i skopiowania wszelkie techniczne rysunki i ozdobne nadpisy. Tamże są do sprzedania stare olejne Obrazy. Wspólna № 30, m. 16. 6419

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. 6011

U Akuszerki M. S. są pokoje osobne i wspólne, dla osób przyjezdnych na kurację i potrzebujących pomocy, na bardzo dogodnych warunkach. Ul. Bracka № 6. 5182

Akuszerka Fedorowicz, posiada pokoje, dla osób chcących odbyć słabość, po cenie możliwie umiarkowanej. Jerozolimska № 17.

Akuszerka przyjmuje Osoby mające odbyć słabość, za rubli sześć i są pokoje z osobnem wejściem. Ktokolwiek z osób potrzebuje bardzo tanio. Ul. Hoża № 15, wejście od Kruczej. 6429

Chłopczyk (w 11-m roku), jest do ulokowania przy familji jadącej do Ciechocinka na kurację. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, 1-sze piętro, lewa oficyna. 6395

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Ulica Żórawia № 19, u p. Uścińskiej. 6432

Mamka świeża, młoda i zdrowa, przy ulicy Świętojańskiej, pod № 13, u Akuszerki Lebedzińskiej. 6426

Mamki wiejskie, z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Wielka № 13, u Akuszerki Brzezowskiej. 6316

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 13 (25) Мая 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.